

SPECJALNY NUMER

remont odbudowa modernizacja

romdom

Ogólnopolskie Czasopismo Budowlane nr 42 marzec 2019



OGÓLNOPOLSKI KONKURS OTWARTY MODERNIZACJA ROKU & BUDOWA XXI w.

WRECCZENIE NAGRÓD - ZAMEK KRÓLEWSKI WARSZAWA
SINCE 1996



FINALISTA MODERNIZACJI
ZREWITALIZOWANY TEREN
STAWÓW WALCZEWSKIEGO

INWESTOR: GMINA GRODZISK MAZOWIECKI



OGÓLNOPOLSKI KONKURS OTWARTY MODERNIZACJA ROKU & BUDOWA XXI w.

WRĘCZENIE NAGRÓD - ZAMEK KRÓLEWSKI WARSZAWA

SINCE 1996

patronat:

Minister Edukacji Narodowej
Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego
Głównego Inspektora Ochrony Środowiska
Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Sejmu RP
Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych
Marszałka Województwa Opolskiego
Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych
Instytutu Badawczego Dróg i Mostów
Dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad
Izby Gospodarczej "Wodociągi Polskie"
Związku Powiatów Polskich

STRATEGICZNY PARTNER MEDIALNY



RZECZPOSPOLITA

XXIII
EDYCJA

Patronat naukowy:

Politechniki Częstochowskiej
Politechniki Białostockiej
Politechniki Gdańskiej
Politechniki Koszalińskiej
Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki
Politechniki Łódzkiej
Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza
Politechniki Śląskiej
Politechniki Świętokrzyskiej
Politechniki Wrocławskiej
Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej
Uniwersytetu Opolskiego
Uniwersytetu Techniczno-Humanistycznego w Radomiu
Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego
w Szczecinie
Technical University In Zvolen-Słowacja



Patronat medialny:



Współpraca:

Związek Powiatów Polskich
Polska Izba Przemysłowo-Handlowa
Budownictwa
Fundacja Wszechnicy Budowlanej
Polsko-Ukraińska Izba Gospodarcza



Patron Informacyjny:

Instytut BelNIIS-Naukowo-Badawcze
Krajowe Unitarne Przedsiębiorstwo
Budownictwa w Mińsku - organ
Ministerstwa Architektury
i Budownictwa Republiki Białoruś



sekretariat biura organizacyjnego Konkursu „MODERNIZACJA ROKU & BUDOWA XXI w.”

Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego
85-039 Bydgoszcz, ul. Hetmańska 38, tel. 52 323 07 17, fax: 52 322 67 70
e-mail: biuro@modernizacjaroku.org.pl, www.modernizacjaroku.org.pl
www.facebook.com/modernizacjaroku





Szanowni Państwo,

To już 23. edycja Ogólnopolskiego Konkursu "Modernizacja Roku". Pierwsze zdanie - i już błąd! Od teraz, po styczniowym posiedzeniu konkursowej Kapituły, istniejąca od 1996 roku rywalizacja nosi nazwę Ogólnopolski Konkurs Otwarty "Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku". Zmieniamy się!

Zachodzą zmiany ważne, wręcz kluczowe i rewolucyjne. Są podyktowane oczekiwaniami uczestników Konkursu, a na konieczność ich wprowadzenia mają wpływ Laureaci, zwycięzcy poprzednich edycji. Ich głos ma ogromną wagę. To on wskazuje kierunek, w którym nasz plebiscyt zmierza z każdą

kolejną odsłoną. To on ma moc sprawczą, gdy w grę wchodzi potrzeba i oczekiwania potencjalnych uczestników Konkursu. Dzięki nim trwająca od 23 lat rywalizacja o złotą statuetkę żyje, ewoluje i niezmiennie pozostaje ciekawa i ekscytująca. To za sprawą głosów tego prestiżowego ciała Konkurs wyszedł poza granice Polski. Za sprawą Kapituły pojawiają się nowe kategorie konkursowe i usprawniane są wszelkie reguły tej pożytecznej rywalizacji.

Poza tym bez zmian. Nadal pozostajemy wierni wypracowanej przez te wszystkie lata idei, jaką jest ratowanie wartościowych obiektów materialnego dziedzictwa narodowego. A tych nie brakuje ani w Polsce, ani całej Europie, która zauważyła nasz toczący się w kraju plebiscyt i zgłosiła chęć uczestniczenia w nim. To ewidentny dowód, że "wirus" zdrowej, pozytywnej rywalizacji, której najwyższą wartością jest ratowanie dziedzictwa i kreowanie nietuzinkowych inwestycji jest zarazliwy. Cieszy nas ta "epidemia". W konkursie, jak mogłoby się wydawać, nie chodzi jedynie o ratowanie zabytków. Zabytki są tylko jedną z kilkunastu kategorii konkursowych. Pozostałe kategorie to drogi, elewacje, obiekty hotelowo-turystyczne, kultura, sport zdrowie i rekreacja, obiekty mieszkalne, mosty, ochrona środowiska, budynki przemysłowe i inżynierskie, sakralne, szkolnictwo, tereny zielone, tereny użyteczności publicznej, wnętrza oraz nowe obiekty w przestrzeni urbanistycznej.

W każdej z przestrzeni konkursowych najważniejsza jest jakość. To ona jest nagradzana. Warto jednak pamiętać, że pod pojęciem jakości kryje się znacznie więcej. Nie ukrywa się tu wielkość i rozmach potężnych, wręcz spektakularnych inwestycji. One oczywiście zostawiają nas wszystkich pod wielkim wrażeniem. Ale pod takim samym wrażeniem trzymają nas realizacje znacznie mniejsze, powiatowe, gminne mające znaczenie dla lokalnych społeczności: remonty dróg, przedszkoli, szkół, podwórek, dawno zapomnianych obiektów zabytkowych, etc. W naszym Konkursie zgłoszone inwestycje, bez względu na wielkość, żyją na tych samych prawach. Każdy ma szansę. Warto więc wziąć udział w naszym Konkursie, ponieważ każda mała, czy duża inwestycja niesie za sobą ogromną wartość: kreuje kolejne, które sprawiają, że w małych i dużych społecznościach żyje się lepiej.

Marek K. Jankowiak

remont odbudowa modernizacja

rom dom

Ogólnopolskie Czasopismo Budowlane nr 42 • marzec 2019

ISSN 1642-9133

adres redakcji

ul. Hetmańska 38
85-039 Bydgoszcz
tel. 52 322-67-70
tel. 52 323-07-15

redaktor naczelny

Marek K. Jankowiak
marekstyl@wp.pl
kom. 601 829 097

redaktor prowadzący

Krzysztof Gawroński

kierownik oddziału

w Warszawie

Andrzej Zieliński
azaz20@interia.pl

internet

www.romdom.pl
www.modernizacjaroku.org.pl

wydawca

ZPU Romex Spółka z o.o.
ul. Hetmańska 38
85-039 Bydgoszcz
tel./fax: 52 322-67-70

dział reklamy i promocji

tel. 52 323 07 15
fax. 52 322 67 70
redakcja@romdom.pl

skład i druk

Polbrand Media Sp. z o.o.
www.polbrand.eu

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian redakcyjnych w nadesłanych do publikacji materiałach oraz nie odpowiada za treść zamieszczonych materiałów promocyjnych. Zdjęcia wykorzystane w numerze: archiwum organizatora konkursu lub uczestników konkursu.

W NUMERZE

- 4 Kapituła Konkursu spotkała się w Łochowie
- 6 W praktyce wszystko polega na rozwadze
- 8 EUROPEAN AWARD
- 10 Trwałe ruiny, rekonstrukcje, kreacje architektoniczne
- 14 Już w finale
- 16 Ruiny, które nie straszą
- 17 Pałac wreszcie nim jest
- 18 Dom nie tylko dla harcerza
- 19 Biblioteka to nie tylko książki
- 20 Dywity są bliżej gwiazd!
- 21 Spełnienie marzeń rodziców
- 22 Lato w mieście może być przyjemne!
- 23 Poniatówka znów błyszczy

- 24 W stylu militarno-loftowym
- 25 Magistrat tańszy w obsłudze
- 26 Skuteczne partnerstwo
- 27 W zgodzie z historią
- 28 Inwestycja w czyste powietrze
- 29 Dziedzictwo uratowane
- 30 Wnętrze zbudowane od nowa
- 31 Kopernik w nowej odsłonie
- 32 Niedawno zagrażał, dziś zachwyca
- 33 Dla tysiąca kibiców
- 34 Inwestycja w ekologicznym duchu
- 35 Gala wręczenia nagród
- 38 Postaw siłownię z TRAINEREM - od projektu do realizacji!

Nowe decyzje Kapituły Konkursu

Kapituła Konkursu spotkała się w Łochowie

Tegoroczne Uroczyste Spotkanie Kapituły Konkursu, organizowane z ponad dwudziestoletnią tradycją, jak zwykle wniosło sporo ważnych, wręcz przełomowych dla rywalizacji nowości.

Ostatnie spotkanie Kapituły, w której skład wchodzi Laureaci Konkursu, mający realny wpływ na jego formę i przebieg zapisze się historyczną decyzją o zmianie nazwy istniejącej od 23. lat rywalizacji. W Pałacu i Folwarku Łochów w styczniu tego roku Kapituła zdecydowała o nowym brzmieniu: Ogólnopolski Konkurs Otwarty "Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku".

- Członkowie Kapituły, a więc Laureaci Konkursu i patronujące mu instytucje swoją obecnością i spostrzeżeniami kreują najlepsze wzorce w dziedzinie budownictwa, ale także realnie wpływają na przebieg kolejnych edycji Konkursu - mówią zgodnie Roman Piłka, Komisarz Konkursu i Przewodniczący Kapituły Maciej Kobyliński.

Zmiana nazwy Konkursu ma związek z rozszerzeniem idei i zakresu działania Konkursu o nowe obiekty. Przyjęto rozwiązanie o wyodrębnieniu dwóch głównych kategorii w Konkursie: obiekty modernizowane i nowe obiekty. Jednocześnie po licznych rozmowach, aby lepiej oddać charakter przedsięwzięcia, do jego nazwy dodano nowy element "Budowa XXI wieku".

- Powód tych zmian jest dość prozaiczny - mówi Robert Plewiński, Dyrektor Konkursu. - Od kilku lat w Konkursie funkcjonuje kategoria "nowe obiekty w przestrzeni urbanistycznej" stworzona na potrzeby realizacji, które były budowane zamiast np. budynków wyburzonych, musiały jednak zachować dawny charakter, nawiązywać do otaczającej je architektury. Kategoria ta została stworzona z myślą o realizacjach stawianych w ciasnej zabudowie centrów miast, gdzie każde miejsce inwestorzy starają się wykorzystać i niejednokrotnie sytuacja wymaga wyburzenia nie nadającej się do użytku zabudowy i w to miejsce zbudowania nowego obiektu. To właśnie dla takich realizacji była kategoria "nowe obiekty w przestrzeni urbanistycznej", która cieszyła się dużym powodzeniem.



Jak wyjaśnia Robert Plewiński, formuła Konkursu pozostałaby w dotychczasowej formie, gdyby nie głosy Finalistów, którzy modernizując obiekty wkładali wysiłek w proces przekształcania starej substancji i dostosowania jej do współczesnych standardów, niejednokrotnie dokładając ogromnych starań, by zachować elementy zabytkowych obiektów. Kapituła postawiła pytanie: dlaczego Tytuł Modernizacja Roku otrzymują firmy, które nie modernizowały tylko stawiały nowe budynki?

- Na nic zdały się wyjaśnienia, że chodzi tu o obiekty wkomponowane w przestrzeń urbanistyczną - mówi Robert Plewiński.

- Wspólnie szukaliśmy na to pytanie odpowiedzi. Znaleźliśmy. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu rynku i otwierając atrakcyjną formę Konkursu na tych, którzy budują nowe obiekty, oddzielono nowe obiekty od modernizowanych. Modernizowane to cały czas "Modernizacja Roku", nowe obiekty to "Budowa XXI wieku".

Obrazy Kapituły trwały dwa dni podczas, których zostały podane nowe wnioski do rozważenia, min. nowa kategoria czyli obiekty wybudowane, odrestaurowane, zmodernizowane z okazji 100-lecia Odzyskania Niepodległości. Na bazie wieloletnich doświadczeń, związanych z rozwojem Konkursu Modernizacja Roku, powstało europejskie przedsięwzięcie International Construction Contest „European Award”. Z tego względu tegoroczne spotkanie Kapituły uzyskało status międzynarodowy. W spotkaniu uczestniczyli Laureaci "European Award". Przedstawiciele Instytucji, Uczelni i Mediów wspierających ideę "European Award" w Europie. Obecni byli przedstawiciele Ambasad Ukrainy i Białorusi, uczelni wyższych m.in.: Odessa National Maritime University, Odessa State Academy Of Civil Engineering and Architecture, przedstawiciele Narodowego Stowarzyszenia Architektów Ukrainy, przedstawiciele redakcji Magazynu Budowlanego "Будівельний журнал", Izby Polsko-Ukraińskiej, Polish Biznes Center.

Na spotkaniu pojawili się m.in.: Grzegorz Malesiński, wicedyrektor delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Poznaniu, Michał Pelczarski, Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Tomasz Maruszewski, Zastępca Prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, a także Przemysław Herman, Zastępca Dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.



JAK ZGŁOSIĆ OBIEKT - KROK PO KROKU

START

Wypełnij zgłoszenie

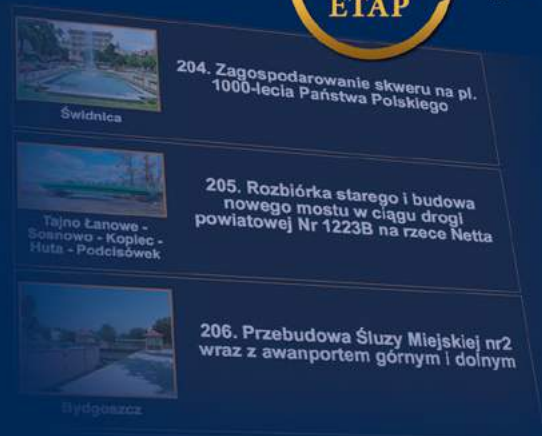


I
ETAP

Z LISTY

„Polska się Modernizuje 2018”

- realizacje z całej Polski
- zdjęcie obiektu
- nazwa miejscowości
- nazwa realizacji
- galeria foto



DO FINAŁU

wypełnij DEKLARACJĘ

II
ETAP

ORAZ DO INTERNETOWEGO GŁOSOWANIA
„PLEBISCYT MR 2018”

- 40 tys. głosujących na obiekty
- indywidualna strona internetowa obiektu na www.modernizacjaroku.org.pl/plebiscyt
- film o realizacji
- wywiad filmowy
- zdjęcie przed i po
- opis realizacji
- nazwa firmy



ZAGŁOSUJ

od 31.05.2019 r.

NAGRODY DLA ZWYCIĘZCÓW
NA GALI, ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE



facebook.com



youtube.com



instagram.com



linkedin.com

www.modernizacjaroku.org.pl/plebiscyt

VII Edycja Seminarium

W praktyce wszystko polega na rozwadze...

Żaden z 94 kontrolowanych obiektów nie był wolny od barier, rozwiązań lub niedogodności ograniczających lub wręcz uniemożliwiających korzystanie z nich przez osoby z niepełnosprawnościami na zasadzie równości ze sprawnymi użytkownikami - to jeden z wniosków raportu Najwyższej Izby Kontroli pn. "Dostępność przestrzeni publicznej dla osób starszych i niepełnosprawnych" zaprezentowanego przez Grzegorza Malesińskiego, wicedyrektora poznańskiej delegatury NIK.

Raport został przedstawiony podczas VII Edycji Seminarium "Architektura bez barier - dostosowanie przestrzeni urbanistycznej dla seniorów" w połowie stycznia br. w Pałacu i Folwarku Łochów. Gospodarzem seminarium był, jak co roku, organizator Ogólnopolskiego Konkursu Modernizacja Roku.

Dlaczego NIK zbadała problem? Powodem jest sukcesywny wzrost liczby mieszkańców w wieku powyżej 60 lat, znacznie wyprzedzający pod tym względem średnią unijną. Kolejnym powodem jest wzrost liczby osób z niepełnosprawnościami. Szczególnie dużo odnotowuje się ich w grupach wiekowych 70 i 80+. Inspektorzy NIK skontrolowali Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, urzędy marszałkowskie sześciu województw: dolnośląskiego, łódzkiego, podlaskiego, śląskiego, świętokrzyskiego i wielkopolskiego. Kontrola objęła także 27 urzędów gmin w tych województwach o osiem jednostek publicznych w województwie wielkopolskim, gdzie inspektorzy skupili się głównie na przygotowaniu obiektów w zakresie ewakuacji osób niepełnosprawnych.

Ogólnie rzecz ujmując, inspektorzy oceniali skuteczność działań organów administracji publicznej na rzecz poprawy dostępności przestrzeni publicznej dla osób starszych i niepełnosprawnych. W szczególności badano jednak, czy rozpoznano potrzeby i oczekiwania osób starszych i niepełnosprawnych w odniesieniu do

przestrzeni publicznej, czy dysponowano planami działań odpowiadających na potrzeby i oczekiwania tychże osób, czy podejmowano działania w celu stworzenia warunków do aktywnego i samodzielnego funkcjonowania tych osób i czy były to działania skuteczne oraz czy stworzono warunki do ewakuacji osób niepełnosprawnych.

Wnioski inspektorów są smutne. Zdaniem NIK działania gmin są nieskuteczne. Podejmowane przez organy administracji państwowej działania na rzecz dostosowania przestrzeni publicznej do potrzeb i oczekiwań osób starszych i niepełnosprawnych nie były skuteczne, gdyż nie zapewniały tymże osobom dostępu do przestrzeni publicznej na zasadzie równości z pełnosprawnymi użytkownikami. Chyba najbardziej zmiennym wnioskiem jest ten, że absolutnie żaden ze skontrolowanych obiektów nie był wolny od barier. Natomiast w 39,3 proc. skontrolowanych dokumentacji projektowych lub przetargowych nie uwzględniano rozwiązań służących dostępności przestrzeni publicznej dla osób z różnymi dysfunkcjami.

Z raportu NIK wynika, że 81,5 proc. skontrolowanych gmin podejmowała działania służące rozpoznaniu potrzeb i oczekiwań osób starszych i niepełnosprawnych. Jednak 63 proc. tychże gmin nie konsultowała planowanych i realizowanych przestrzeni publicznej działań inwestycyjnych pod kątem dostępności dla osób z ograniczoną sprawnością. Nie skorzystano ze wsparcia nawet przy realizacji inwestycji znacznych rozmiarów takich jak budowa lub przebudowa stadionów, pływalni, węzłów komunikacyjnych czy budynków komunalnych. 55,6 proc. skontrolowanych gmin nie posiadało planu usuwania barier i działań na rzecz poprawy dostępności przestrzeni publicznej. Tylko 11 gmin uwzględniło działania w tym zakresie w gminnym programie rewitalizacji. 62,5 proc. skontrolowanych obiektów nie wypracowało i nie wdrożyło metod ewakuacji adekwatnych do ograniczeń i możliwości osób z różnymi niepełnosprawnościami. Żaden ze skontrolowanych obiektów nie posiadał specjalistycznego wyposażenia przeznaczonego do prowadzenia ewakuacji osób niepełnosprawnych (w tym np. sygnalizacji naprowadzającej do wyjść ewakuacyjnych, rękawów ewakuacyjnych, itp.).

Natomiast w przypadku samorządów województw inspektorzy NIK stwierdzili, że zidentyfikowały one najistotniejsze potrzeby w zakresie dostępności przestrzeni publicznej dla osób starszych i niepełnosprawnych oraz uwzględniły w regionalnych strategiach i programach działania adekwatne do stwierdzonych potrzeb. Ten wniosek inspektorów mógłby być powiewem optymizmu, gdyby nie kolejny mówiący, że te same samorzady nie monitorowały poziomu realizacji przyjętych założeń odnoszących się do poprawy dostęp-



ności przestrzeni publicznej dla osób starszych i niepełnosprawnych, bądź robiły to nierzetelnie, co uniemożliwiało podjęcie ewentualnych działań korygujących w celu poprawy skuteczności działań dostosowujących przestrzeń publiczną do potrzeb, oczekiwań i możliwości tychże osób. Samorządy nie opracowały również planów usuwania barier i planów dostępności obiektów samorządów wojewódzkich dla osób starszych i niepełnosprawnych.

Co stoi za aż taką niefrasobliwością? Zła wola, niewłaściwe kompetencje, czy może problem z dostępem do wiedzy i fachowców? Z pewnością nie to ostatnie. Wiedza jest na wyciągnięcie ręki, a fachowców, którzy chętnie się nią dzielą nie brakuje. Przykładem niech będą choćby tegoroczne wystąpienia podczas VII Edycji Seminarium "Architektura bez barier - dostosowanie przestrzeni urbanistycznej dla seniorów" w połowie stycznia br. w Pałacu i Folwarku Łochów.

Jednym z nich był dr hab. inż. arch. Marek Wysocki, prof. nadzw. PG z Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej. Profesor w swoim wystąpieniu pn. "Miasto dla wszystkich - jak je zaprojektować uniwersalnie" skupił się na idei projektowania uniwersalnego, które według Center of Universal Design Uniwersytetu Północnej Karoliny jest projektowaniem produktów i środowiska, które mogą być użytkowane przez wszystkich ludzi, w możliwie największym stopniu bez potrzeby adaptacji lub specjalistycznego projektowania.

Koncepcji projektowania uniwersalnego poświęcił swoje wystąpienie także prof. dr hab. Marek Iwański z Politechniki Świętokrzyskiej. Również i w tym przypadku nacisk został położony na strategiczne podejście do planowania i projektowania produktów, odpowiedniego otoczenia, z zapewnieniem pełnej równości obywateli i możliwości ich uczestnictwa.

W podobnym duchu swoje wystąpienie zaznaczył Tomasz Maruszewski, zastępca prezesa zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych - w jego prezentacji "Projektowanie uniwersalne i dostosowanie obiektów dla osób starszych i niepełnosprawnych w działaniach PFRON" znalazł się dodatkowo aspekt racjonalnego usprawnienia. Usprawnienie oznacza konieczne i odpowiednie zmiany i dostosowania nie nakładające nieproporcjonalnego i nadmiernego obciążenia w celu zapewnienia osobom niepełnosprawnym możliwości korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności oraz ich wykonywania na zasadzie równości z innymi osobami.

Przemysław Herman, zastępca dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju w prezentacji "Dostępność Plus - architektura dla wszystkich" pokazał problemy związane z niedogodnościami w zakresie równego i nieskrępowanego dostępu do obiektów oraz zakres rządowego programu mającego przeciwdziałać tym zjawiskom.

Z bardzo interesującym wystąpieniem pojawili się prof. ndzw. dr hab. inż. Barbara Rymsza wraz z dr inż. Krzysztofem Kaperczakim z Instytutu Badawczego Dróg i Mostów. W prezentacji "Konkursy architektoniczne jako sposoby na dostosowanie przestrzeni dla osób z niepełnosprawnością" dowodzili, że konkursy przyspieszają



proces dostosowywania obiektów do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych, rozpowszechniają ideę konieczności dostosowywania obiektów, pobudzają kreatywność w poszukiwaniu nowych sposobów dostosowań lub wręcz pionierskich zastosowań oraz umożliwiają, w myśl społecznej odpowiedzialności, zrobienie czegoś pożytecznego.

Niezwykle interesujące było wystąpienie dr. hab. inż. arch. Andrzeja Gaczoła, prof. PK z Politechniki Krakowskiej - "Zagadnienia projektowe i realizacyjne w zakresie dostosowania modernizowanych zabytkowych zespołów muzealnych dla potrzeb osób niepełnosprawnych". Z jednej strony profesor przypominał o Prawie budowlanym, które jasno stanowi, że należy w jak największym stopniu zapewnić niezbędne warunki do korzystania z obiektów użyteczności publicznej przez osoby niepełnosprawne, w szczególności poruszające się na wózkach inwalidzkich i słabo widzące, ale z drugiej przywołał słowa wybitnego krakowskiego teoretyka i praktyka konserwatorstwa Stanisława Tomkowicza. "W dziedzinie ochrony zabytków obowiązuje główna zasada: jak najmniej teoretycznych, bezwzględnych reguł postępowania. I należy przestrzegać tylko jednego: obowiązkowo starać się byśmy zabytki istniejące w stanie jak najmniej zmienionym (...) zabezpieczyli dla naszych następców. Poza tym, nie ma żadnych dogmatów, żadnych bezwzględnych reguł postępowania: w praktyce wszystko polega na rozważeniu, roztropności i na kompromisach.



THE CONTEST EUROPEAN AWARD NEW AND MODERNIZED OBJECTS OF THE YEAR

“EUROPEAN AWARD” is the international construction contest, which is largest undertaking in the Europe. The contest has an idea of promoting, supporting and rewarding of valuable modernizations and new constructions.

The Contest originates from Poland. During 22 years existence in Poland and 2 Years in European Market “EUROPEAN AWARD” has built a robust brand and took its magnificent part in increasing of the awareness about the value of architecture, modernization of historical objects, new constructions ideas and adaptations.



EUROPEAN AWARD – Awarding Gala Ceremony, Royal Castle Warsaw, 2018 Year.

THE WINNERS OF THE EUROPEAN AWARD 2016-2017 YEARS



Reconstruction of the Museum of Decorative Arts
Prague, Czech Republic



Reconstruction of the cement-bonded factory,
Minsk, Belarus



Renovation of the Potemkin Stairs
Odessa, Ukraine



Renovation of the road
Legnica, Poland

PARTICIPATION IN THE CONTEST

Participation in the International Construction Contest opens the door for participants to create a positive image in the European arena. European Award helps to participants to get to know latest solutions in construction and architecture, to share achievements and to have a precious brand positioning in the market.

HOW TO BE PART OF THE CONTEST:

To take part in the contest:

①

Fill out an Application form

②

Prepare pictures of the object - New construction or before/after pictures of the renovation

③

Send filled application and pictures: Modernization of the Year Headquarter of the Contest

E-mail: office@europeanaward.eu

Fax: +48 52 322 67 70, Phone: +48 52 323 07 16

Postal address: St. Hetmanska 38, 85- 039 Bydgoszcz, Poland

WHAT CAN BE INDICATED IN THE CONTEST:

- Castles
- Churches
- Bridges
- Railways
- Green areas
- Hotels
- Public utilities
- Industrial buildings
- Roads and motorways
- Urban areas and complexes
- Outdoor constructions
- Engineering works
- Ecological constructions
- Cultural/sport/health and recreation objects
- Elevations and thermo-renovations

Organizational Office of the Secretary in Ukraine

E-mail: ukraine@europeanaward.eu

Phone: +38 044 461 97 89

Postal address: Khorywa, 4/10, 04-071 Kiev, Ukraine



BENEFITS

Take part in the International Construction Contest and receive:

Promotion on EUROPEAN AWARD and Modernizacja Roku websites, Facebook, LinkedIn and in partner media from whole European countries

Diploma of participation in the first stage of the Contest

Invitation to the Final Ceremony, which takes place in the Royal Castle in Warsaw

A unique coin of the Competition

An article in the international construction magazine Romdom

Chance to be the Winner and to be granted by EUROPEAN AWARD statue

THE SECOND EDITION OF THE "EUROPEAN AWARD"
HAS JUST STARTED!

Find out the participation application
on the European Award website www.europeanaward.eu



dr hab. inż. arch. ANDRZEJ GACZOŁ, profesor Politechniki Krakowskiej

TRWAŁE RUINY, REKONSTRUKCJE, KREACJE ARCHITEKTONICZNE.

Problematyka ochrony, rewaloryzacji i zagospodarowania zabytków w ruinie

Teorie konserwatorskie w stosunku do obiektów z przeszłości, znajdujących się w ruinie zaczęły się kształtować w początkach XIX wieku, a podbudowę do nich stworzył preromantyzm w literaturze i w sztuce, z jego silnie zaakcentowanym kultem ruin.

Już w drugiej połowie XVIII wieku ugruntowało się upodobanie do architektury gotyckiej, która w stosunku do stylów neoklasycystycznych wydawała się nieregularna i swobodna, a często nawet pozabawiona proporcji. Właśnie to zasmakowanie w nieregularnej i bezkształtnej materii doprowadziło do zainteresowania się na nowo ruinami – napisał Umberto Eco w „Historii piękna”, w podrzdziale „Poetyka ruin” (wyd. Poznań 2005) – *Renesans pasjonował się ruinami starożytności greckiej, ponieważ można było zgadnąć w nich pełną formę dzieł oryginalnych; neoklasycyzm starał się wymyślić na nowo owe formy (Canova i Winckelmann). Natomiast romantyków najbardziej pociągła niekompletność ruin, znaki, które pozostawił na nich nieubłagany czas, dzika roślinność, która je okrywała, i jej mchy i szczeliny.*

Ruina, nasycona historią i tym wszystkim, co w przeszłości działało w jej murach, wydawała się znakiem trwałości kultury oraz świadkiem dziejów. Ruiny wzbudzały wówczas żywe emocje i były przedmiotem kontemplacji, ale tylko nielicznych, zamożnych podróżników, malarzy, poetów. Ruina była dla nich tym piękniejsza, tym bardziej wzruszająca, im wspanialsza była jej przeszłość. Popularne było wówczas nawet budowanie sztucznych rozwalisk.

Równocześnie, w twórczości niektórych romantyków ruiny powracały z obsesyjną uporczywością jako symbol nieubłaganego upływu czasu. Znakomici przedstawiciele romantyzmu w malarstwie niemieckim: Caspar David Friedrich, Carl Blechen czy Carl Gustav Carus w wielu swoich obrazach wiązali bezmiar natury, samotność człowieka z ruiną i z obrazem śmierci – cmentarzem. Ruiny klasztoru Eldena, położonego w pobliżu Greifswaldu, rodzinnego miasta Caspara Davida Friedricha były częstym motywem jego obrazów. Artysta posługiwał się także bryłami istniejących i dobrze zachowanych kościołów (na przykład w Miśni czy w Greifswaldzie), które przekształcał w ruiny.

Nieco inaczej ukształtowało się spojrzenie na ruinę w XIX – wiecznej Anglii. Patrzone na nią jako na malowniczy, piękny akcent pejzażu. Ważny był sam fakt „bycia ruiną”, rozsypywania się, zatracania kształtów, wrastania w naturę. Potraktowano ruinę jako coś przejściowego między dziełem człowieka a przyrodą. Najlepiej, aby stojąc opuszczona, rozsypywała się i porastała zielenią. Tym bardziej, że opuszczone obiekty kościelne, a zwłaszcza klasztorne najczęściej były w Anglii niepotrzebne, bowiem wiązały się z rewolucjami w wiekach XVI i XVII, w czasach króla Henryka VIII i Olivera Cromwella, głównej postaci angielskiej wojny domowej.

Z tych nastrojów wyrosła filozofia nieinterwencjonizmu, głoszona w konserwatorstwie przede wszystkim przez Johna Ruskina (1819 – 1900) angielskiego poetę, publicystę, krytyka sztuki, autora wydanych w 1849 r. Siedmiu lamp architektury (The Seven Lamps of Architecture): Można powiedzieć, że Ruskin miał dość szczególne poglądy w zakresie historii architektury, m.in. uważał, że nie mamy w ogóle prawa dotykać pomników przeszłości, bo nie są one nasze. Należą w części do tych, co je zbudowali, w części do wszystkich pokoleń, które przyjdą po nas. Chociaż wiele wskazuje, że Ruskin swoją teorię traktował w kategoriach idealistycznej utopii, to jego poglądy w toku dalszego rozwoju praktyki konserwatorskiej nabrały dość dużego znaczenia. Aktualnie także nie brakuje kontynuatorów myśli wywodzących się z jego koncepcji, a szczególnie zwolenników nurtu, który wsparli swoimi poglądami twórcy „wiedeńskiej szkoły historii sztuki” na przełomie wieków XIX i XX, Alois Riegl i Max Dwořák. Głosili oni zasadę dopuszczalności tylko minimalnego zabezpieczenia ruin mających stać się trwałymi składnikami środowiska kulturowego w częściowo zdekomponowanej postaci i pełnić rolę świadka dziejów, w tym także tych, które doprowadziły do zniszczenia pierwotnych obiektów.

Niemniej z wpływem czasu to zamiłowanie do „nienaruszonych” ruin i pomników przeszłości przeniosło się – z różnych powodów – na chęć posiadania i prezentowania prawdziwych, „pełnych” zabytków. I tak, wyrazem tych dążeń są funkcjonujące do dzisiaj w te-



Clonmacnoise (Irlandia) – fragment cmentarza i świątyni na terenie ośrodka monastycznego (VI-XIII w.), zachowanego w formie „trwałej ruiny”.

oriach i praktykach konserwatorskich dwie przeciwstawne postawy: nieinterwencjonizmu oraz odbudowy (rekonstrukcji).

W ramach wspomnianych dwóch zasadniczych postaw - wspólnie mówimy o następujących, możliwych działaniach wobec obiektów zabytkowych znajdujących się w złym stanie technicznym lub w całkowitej ruinie:

1/ pozostawienie ich w postaci świadomie przyjętej tzw. „trwałej ruiny”;

2/ dokonanie rekonstrukcji obiektu – moim zdaniem takie działanie jest uzasadnione przede wszystkim w przypadku zniszczonych obiektów, należących do wybitnych pomników przeszłości, o szczególnym znaczeniu dla regionu, kraju lub kręgu kulturowego i tylko w przypadku posiadania możliwie najpełniejszej dokumentacji pomiarowej, rysunkowej lub fotograficznej;

3/ przyjęcie zasady przywrócenia do życia zrujnowanego zabytku poprzez dokonanie kreacji architektonicznej:

- w stylu historyzmu;
- w stylu współczesnym.

Trwałe ruiny

Mianem „trwałej ruiny” określamy zabytek architektury z pełną świadomością zachowany w stanie ruiny, poprzez stałe prace remontowe i konserwatorskie mające na celu powstrzymanie dalszych procesów niszczących, utrwalenie zachowanej substancji zabytkowej świadczącej o potęgze pierwotnych rozwiązań architektonicznych (z dopuszczeniem anastylozy, czyli częściowych uzupełnień uczytelniających pierwotne założenia) oraz w stanie - umożliwiającym jego bezpieczne zwiedzanie przez turystów.

Dotyczy to także zespołów, które w stadium zniszczenia nabrały nowych walorów emocjonalnego oddziaływania, n.p.: Igreja do Carmo, kościół pokarmelicki z XIV w. w centrum Lizbony - pamiątka wielkiej tragedii stolicy Portugalii, jaką było bardzo silne trzęsienie ziemi i tsunami 1 listopada 1755 r., czy Oradour-sur-Glane - niewielkie „miasto widmo” we Francji - pomnik bestialskiego mordu dokonanego 10 czerwca 1944 r. przez oddział niemiecki Waffen SS. Brutalnie zamordowano wówczas 642 mieszkańców, w tym ok. 400 kobiet i dzieci.

Bardzo dobre przykłady zachowania zabytków w formie „trwałych ruin” najczęściej spotykamy na obszarach Wysp Brytyjskich. Na pograniczu Anglii i Szkocji to m.in. Melrose Abbey, pozostałości dawnego opactwa cysterskiego z 1136 r., jednego z czterech wielkich opactw w krainie Borders.

W Irlandii Środkowej to Clonmacnoise - trwała ruina najważniejszego ośrodka monastycznego Irlandii, założonego w 545 r. przez św. Kiarana. Prężna przez kilka wieków osada kościelna zaczęła się chylić ku upadkowi już w XIII wieku.

Wspomnę tylko, że interesujące rozwiązanie dla tej postawy wobec zabytku w ruinie przyjęli Norwegowie. W miejscowości Hamar zabezpieczone w formie „trwałej ruiny” pozostałości katedry z XII/XIII w. przekryli stalowo-szklanym dachem.

Ograniczając się do terenów Polski południowej interesujące przykłady, to m.in. trwałe ruiny zamku „Krzyżtopór”, jednego z największych polskich zamków magnackich z XVII w., w Ujeździe, w województwie świętokrzyskim, jak również ruiny zamku „Ogrodzieniec” w miejscowości Podzamcze, w województwie śląskim, najbardziej imponującego zamku na szlaku „Orlich Gniazd”,

w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. W ruinie od czasów wojen szwedzkich w XVII i na początku XVIII wieku. Decyzja o pozostawieniu zamku Ogrodzieniec w trwałej ruinie zapadła w latach 50. tych XX w., a prace zabezpieczające prowadzone były w latach 1959 – 1973.

W formie trwałej ruiny od lat 1961 – 1969 pozostaje dawny zamek biskupów krakowskich, zwany „Lipowiec”, w gminie Babice, w województwie małopolskim. Wchodzi w skład Muzeum: Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygielzowie i Zamek Lipowiec – Instytucja Kultury Województwa Małopolskiego.



„Trwałe ruiny” zamku Ogrodzieniec w Podzamczu, w woj. śląskim (na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej).

Rekonstrukcje obiektów

Sięgając do „Słownika języka polskiego”, w którym napisano, że ruina – to stan upadku, zniszczenia, czy też do wypowiedzi jednego z wybitnych krakowskich teoretyków konserwatorstwa z przełomu wieków XIX i XX, Józefa Muczkowskiego (1860-1943), że ruina – to zabytek martwy, mamy świadomość iż ruin nie można w pełni użytkować w ich stanie, ani w przypadku użytkowania prywatnego, ani tym bardziej – społecznego. Większość funkcji interesujących dla szerszej grupy odbiorców wymaga pomieszczeń możliwych dla stałego użytkowania. Do tego konieczna jest rekonstrukcja lub odbudowa zabytku.

Z opinią Józefa Muczkowskiego zgodził się już przed 20 latami w trakcie dyskusji nad odbudową ruin zamku w Janowcu nad Wisłą (w województwie lubelskim) Jerzy Żurawski, w tym przypadku jeden z wybitnych praktyków - konserwatorów i napisał: *ruina to stan niepożądany każdego obiektu budowlanego, a tym bardziej zabytkowego. Uroda ruiny jest przypadkowa, przez twórców budowlanej nie zamierzona. Postępująca ruina pozbawia zabytek architektury jego wartości nie tylko użytkowych, lecz także artystycznych. (...) Odbudowy i rekonstrukcje po ich zakończeniu z reguły cieszyły się aprobatą, jeżeli zostały dokonane wiernie, w oparciu o wiarygodne materiały. Gdybyśmy z zasobu polskich zabytków architektury odrzucili te, które przez naszych poprzedników zostały odbudowane czy zrekonstruowane po dwu wojnach światowych, dokonalibyśmy*

spustoszeń wśród dóbr kultury kraju i to najcenniejszych, na czele z Zamkiem Królewskim na Wawelu w Krakowie (...).

I tak przechodząc do omówienia drugiej postawy, funkcjonującej w teoriach i praktykach konserwatorskich, postawy przeciwstawnej do ograniczonego do minimum interwencjonizmu uważam, że za klasyczny i jeden z pierwszych przykładów imponujących rekonstrukcji zabytku można uważać rekonstrukcję zamku Pierrefonds we Francji, w departamencie Oise, którą zaprojektował i nadzorował Eugène Emmanuel Viollet-le-Duc (1814–1879). Działalność Viollet-le-Duc’a, znakomitej postaci francuskiego i europejskiego konserwatorstwa w XIX wieku nadała ton całej epoce. Był on twórcą metody restauracji dzieła architektury, której celem było przywrócenie oryginałowi pierwotnego „czystego” stylu. Łącząc po raz pierwszy w swoich pracach, w sposób bardzo konsekwentny zasady warsztatu artystycznego i budowlanego z solidnym przygotowaniem naukowym, przyczynił się do ukształtowania i utrwalenia zawodowego profilu nowoczesnego restauratora zabytków architektury. Swoją ogromną wiedzę zdobył w następstwie licznych własnych badań terenowych, prowadzonych podczas podróży naukowych, a przede wszystkim wyjazdów inspekcyjnych. W ich trakcie osobiście wykonywał pomiary i opracowywał inwentaryzacje obiektów zabytkowych oraz szczegółowo rejestrował efekty prac restauratorskich.

W myśl sformułowanej przez siebie zasady, że konserwować zabytek nie znaczy zachować go, naprawić czy przerobić, znaczy to: przywrócić go do stanu integralności, w jakim być może nigdy się nie znajdował, Viollet-le-Duc zaprojektował i doprowadził do realizacji w latach 40tych XIX w. rekonstrukcję i konserwację warownego górnego miasta Carcassonne w południowej Francji, z podwójnym pierścieniem murów obronnych, wieżami, bramami, zamkiem obronnym i zabudową mieszkalną.

Przykładami rekonstrukcji zabytkowych założeń miejskich w powojennej Polsce są zrealizowane odbudowy miast, brutalnie zniszczonych okresie II wojny światowej, przede wszystkim Starego Miasta w Warszawie, śródmieść: Wrocławia, Gdańska aż po retrowersje zabudowy śródmieść Elbląga, Głogowa i zabytkowych dzielnic Gdańska. Retrowersje, czyli nawiązanie za pośrednictwem postmodernizmu do historii, podjęte w latach dziewięćdziesiątych XX w. i trwające do chwili obecnej.

Profesor Jan Zachwatowicz (1900–1983), architekt i konserwator zabytków, jeden z głównych inicjatorów odbudowy, a w części rekonstrukcji warszawskiego Starego Miasta tak uzasadnił podjęte decyzje: Myśl konserwatorska w Polsce miała trudną drogę w pierwszych latach powojennych. W obliczu straszliwych ruin, spalonych i zburzonych miast, zburzonych lub ciężko uszkodzonych pomników architektury, załamywały się podstawowe tezy konserwatorskie okresu przedwojennego. Dramatyczność sytuacji pogłębiała świadomość, że cały szereg obiektów został zniszczony (...) jako świadomy akt likwidacji dorobku kultury polskiej dokonany przez hitlerowców.

Zastanawiano się, czy pozostawić obiekty zabytkowe w takim stanie w jakim aktualnie się znajdowały i zrezygnować z myśli o odbudowie (...), co w zespołach miejskich było nieprawdopodobieństwem. Powstała myśl o odbudowie, o przekazaniu społeczeństwu przynajmniej obrazu zniszczonych dzieł kultury, niezależnie od ilości zachowanych autentycznych, ocalałych fragmentów.

Emocjonalna postawa rodziła kolizję z zasadniczą postawą konserwatorską, lecz w obliczu ogromnych strat i ich specyficznego podłoża wybór takiej trudnej drogi był w tym okresie konieczny. Spotkał się zresztą z pełnym zrozumieniem, uznaniem i poparciem społeczeństwa. W 1980 r. na wniosek Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO Stare Miasto w Warszawie wpisano na Listę UNESCO jako wyjątkowy przykład kompleksowej odbudowy celowo zniszczonego w warstwie materialnej miasta.

Za niemal doskonałą rekonstrukcją zabytku we współczesnej Europie uznaje odtworzenie zniszczonego luterńskiego kościoła „Frauenkirche” na Nowym Rynku w Dreźnie, w Niemczech. Kościół Marii Panny z lat 1726 – 1743 uważany był za jedną z ważniejszych barokowych budowli na północ od Alp, z niekonwencjonalną kopułą kamienną. Zniszczony został w trakcie alianckich bombardowań w nocy z 13 na 14 lutego 1945 r.

Wśród rekonstrukcji dokonanych w ostatnich latach tak w Polsce, jak również we wschodniej i zachodniej Europie, i to zarówno ze względów historycznych, ideowo-politycznych, jak również czysto komercyjnych wymienię tylko: skrzydło południowe kompleksu zabudowy Opactwa Benedyktynów w Krakowie - Tyńcu, Dworek Gościnny w Szczawnicy; rekonstrukcje w Moskwie: Bramy Zmartwychwstania i Soboru Kazańskiego na placu Czerwonym oraz Soboru Chrystusa Zbawiciela, wysadzonego w powietrze 5.12.1931 r.; - w Londynie: teatru szekspirowskiego „The Globe” czy zamku - pałacu królewskiego Hohenzollernów w Berlinie.



Drezno (Niemcy). Fragment Nowego Rynku z doskonale zrekonstruowanym barokowym kościołem Marii Panny.

W stylu historyzmu lub w stylu współczesnym

W świetle przedstawionych faktów, historię konserwatorstwa można w wielkim skrócie opisać w kategoriach stałego sporu, trwającego od pierwszej połowy XIX wieku pomiędzy dwoma odmiennymi stylami myślenia i ukształtowanymi w ich następstwie procedurami i praktykami. Pomiędzy postawą i osobowością Viollet-le-Duc’a a poglądami znajdującego się na antypodach i młodszego tylko o kilka lat Johna Ruskina.

Poruszając się pomiędzy tymi dwoma biegunami rewitalizacji zabytków, opartymi na filozofii „utrzymania” i „odtworzenia” oraz analizując rozwój procedur i praktyk, dochodzimy do bardzo ważnego momentu. A mianowicie do konsekwencji wynikających ze styku problematyki zachowania ruin z problematyką turystyki. Z biegiem czasu, w trakcie rozwoju i upowszechnienia turystyki, okazało się, że w praktyce sprawdza się opinia, że „ruina to zabytek martwy” i nie można jej użytkować w zastanej postaci.

Współczesną rolę zabytkowych budowli z różnych epok, od średniowiecza poczynając wydaje się status atrakcji turystycznej, a do tego konieczne jest przystosowanie ich do tej nowej funkcji, bowiem współczesny użytkownik przestrzeni nie zadowala się emocjami.

Formy tego przystosowania są jednym z tematów dyskusji toczących się wśród konserwatorów, muzealników, jak również właścicieli, administratorów, inwestorów oraz turystów odwiedzających daną budowlę, dyskusji nierozstrzygniętych. Bowiem z jednej strony istnieje grono zwolenników wspomnianego tradycyjnego postępowania z historycznymi ruinami, którzy postulują ograniczoną interwencję w zachowaną substancję, z drugiej – są zwolennicy rekonstrukcji lub odbudowy.

Popularne nadal w Polsce odbudowy zabytkowych obiektów rezydencjonalnych w stylach historycznych, określane często niesłusznie „rekonstrukcjami”, kończą się powstaniem budowli w formach daleko odbiegających od oryginału. Powoduje to, że obiekty te odbierane są jako nieoryginalne, a nawet tandetne. Wystarczy tylko przypomnieć dokonane w ostatnich latach w Polsce odbudowy – w postaci kreacji architektonicznych we wspomnianych stylach – zamków w Tykocinie, czy w Poznaniu (zwany Zamkiem Królewskim lub Piastowskim).

W krajach zachodniej Europy coraz liczniejszą grupę stanowią zwolennicy zachowania wartościowych substancji zabytkowych obiektów w ruinie przy jednoczesnym wprowadzeniu nowych elementów i funkcji służącym współczesnemu wykorzystaniu ich na cele użytkowe. Nowych struktur i elementów, wykonanych we współczesnych technologiach systemowych, w niektórych przypadkach odwracalnych, np. stalowo-szklanych, stalowo-kamiennych czy drewnianych. Połączenie zabytkowej konstrukcji murowej z kon-

strukcją systemową daje projektantowi możliwość czytelnego i bezkolizyjnego zrealizowania przyjętych założeń projektowych i wprowadzenia do istniejących zabytkowych, bądź tradycyjnych budynków nowego życia z równoczesnym podniesieniem ich wartości estetycznych, co jest także ważne we współczesnym odbiorze publicznym. Nowego życia, stwarzającego równocześnie możliwości stałego uzyskiwania środków finansowych na ich zachowanie dla przyszłych pokoleń.

Należy bezwzględnie pamiętać, że wprowadzenie nowych elementów powinno być dokonane mądrze – czyli z szacunkiem i równocześnie aktywnie. Tylko w takim przypadku można mówić o „pięknym dodawaniu”. Między innymi taką wiedzę staramy się przekazać studentom i dyplomantom na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, w ramach ich kształcenia w Instytucie Historii Architektury i Konserwacji Zabytków.

W przeciwieństwie do coraz liczniejszych przykładów na terenie Europy kreacyjnego podejścia do odbudowy zabytków w ruinie, na polskim gruncie rozwiązania takie są bardzo rzadko stosowane, zwłaszcza w przypadku dawnych założeń rezydencjonalnych, średniowiecznych zamków oraz zespołów dworskich i pałacowych. Związane jest to między innymi z oporem środowisk odpowiedzialnych za urzędową ochronę zabytków w Polsce i związanym z tym brakiem zainteresowania ze strony prywatnych nabywców dysponujących odpowiednimi środkami finansowymi.

Za udane przykłady kreacji architektonicznych w stylu współczesnym, poza ciekawymi adaptacjami zabytkowych obiektów poidustrialnych, tak na terenie Łodzi, jak i Górnego Śląska, uważam działania inwestycyjne podejmowane przez Grupę ARCHE, czy to w przypadku dawnego Zamku Biskupiego w Janowie Podlaskim – adaptowanego w części jeszcze w stylu historycznym – na centrum konferencyjno-wypoczynkowe, a zwłaszcza w przypadku adaptacji Pałacu i Folwarku Łochów, XIX-wiecznego zabytkowego zespołu położonego w malowniczym dorzeczu Bugu. Współczesne obiekty zlokalizowane na obszarze dawnego łochowskiego folwarku, stanowiące znakomicie wyposażony kompleks hotelowo-konferencyjny dają idealną odpowiedź na postawione przeze mnie powyżej wyzwania, związane z aktywną ochroną i współczesną adaptacją zespołów zabytkowych.



Łochów, woj. mazowieckie. Odbudowany XIX-wieczny pałac w zabytkowym parku.

Wizytówki inwestorów, projektantów, wykonawców

Już w finale...

Grono Finalistów XXIII edycji Konkursu - „Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku” - szybko rośnie. Co ogromnie cieszy, wśród zgłoszonych modernizacji, rewitalizacji, przebudów i adaptacji, znalazły się bardzo różne inwestycje, zrealizowane w obiektach sportowych, mieszkalnych, kulturalnych, szkolnych, technicznych, a także drogowe i obejmujące tereny zielone, które w postaci zdjęć i artykułów prezentujemy na kolejnych stronach Rom-Domu.



ŻUKOWO

Przebudowa Zabytkowego Spichlerza
ul. 3 -Go Maja 9c



DĄBROWA GÓRNICZA

Zagłębiowski Park Linearny rewitalizacja obszaru
funkcjonalnego doliny rzek Przemszy i Brynicy
- miasto Dąbrowa Górnicza



DĄBROWA GÓRNICZA

Termomodernizacja Budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej
- Filia nr 8 w Dąbrowie Górniczej wraz z modernizacją wnętrza
i zagospodarowaniem terenu



GŁÓWNO

Adaptacja Pałacu Jabłońskich na Środowiskowy
Dom Samopomocy w Głównie



BRWINÓW

Budynek Ochotniczej Straży Pożarnej
w Brwinowie



WARSZAWA

Budowa Zespołu Szkolnego przy
ul. Dzieci Warszawy Szkoła Podstawowa nr 360



SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

Nowe połączenie drogowe ulicy Zwycięstwa
z ulicą Michałkowską



GRODZISK MAZOWIECKI

Budowa Mediateki Interaktywnego
Centrum Edukacyjno-Społecznego



WRĘCZENIE NAGRÓD NA **ZAMKU KRÓLEWSKIM W WARSZAWIE**
W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE

"MODERNIZACJA ROKU & BUDOWA XXI W."

UŚWIETNI WYSTĘP **ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA "ŚLĄSK"**
IM. STANISŁAWA HADYNY



Spotkajmy się na Gali
sierpień 2019



Cały budynek spod Grudziądza posłużył do ratowania pałacu w Zatoniu **Ruiny, które nie straszą**

Zielona Góra jest jednym z niewielu miast w Polsce posiadającym w swoich granicach kilkanaście pałaców będących wyjątkowymi perłami architektury. Jedna z nich znajduje się w zielonogórskim Zatoniu. To pałac usytuowany w części rozległego parku krajobrazowego. Zabezpieczone ruiny pałacu w Zielonej Górze – Zatoniu są jedynym tego typu obiektem w mieście i województwie udostępnionym dla zwiedzających. Iluminacja obiektu sprawia, że jest on widoczny z ulicy wiodącej do centrum miasta. Książęcy pałac szybko stał się rozpoznawalną wizytówką Zielonej Góry.

Pałac został wybudowany przez Balthazara von Unruh pod koniec XVII wieku. W I poł. XIX w. rezydencja trafiła w ręce słynnej księżnej Doroty Talleyrand-Perigord. Księżna przyjechała do Zatonia w 1840 r. To z jej inicjatywy dokonano przebudowy dworu, przekształcając go w klasycystyczny pałac. Cały zespół został spalony w roku 1945 i pozostaje w trwałej ruinie. Obiekt wpisany jest do rejestru zabytków i podlega ochronie konserwatorskiej.

Kompleks pałacowo – parkowy znajdujący się na obrzeżach miasta stanowi ważną przestrzeń dla wypoczynku mieszkańców. W październiku 2018 roku obiekt udostępniono zwiedzającym. Co istotne prowadzona jest rewitalizacja parku, która potrwa do 2020 roku.

JANUSZ KUBICKI PREZYDENT ZIELONEJ GÓRY

Ruiny w Zatoniu stanowią dla mieszkańców Zielonej Góry ważny punkt odniesienia w budowaniu tożsamości regionalnej. Pobudzają wyobraźnię i są naszą autentyczną pamiątką przeszłości. Postawiliśmy na renowację pałacu w parku krajobrazowym w Zatoniu na potrzeby stworzenia multimedialnego centrum historycznego Miasta Zielona Góra. Pałac w naturalny sposób przyciąga i zachwyca. Nie można przejść obok niego obojętnie. Osoby licznie odwiedzające podświetlone ruiny są dowodem na zapotrzebowanie społeczne na tego typu obiekty. Jestem pewny, że po zakończeniu renowacji przy-pałacowego parku będzie to jedno z piękniejszych miejsc w Zielonej Górze.



MACIEJ JAKUBOSZCZAK SZEF FIRMY WYKONAWCZEJ

To była bardzo nietypowa realizacja, dlatego że z reguły coś się remediumuje, czy odbudowuje, a tu mieliśmy do czynienia z umocnieniem ruin. Gdy po raz pierwszy oglądałem to miejsce, zobaczyłem ruiny zasypane na półtora metra ziemią i gruzem, porzucane ściany. Do tego należało dodać, że podczas prac towarzyszył nam ścisły nadzór konserwatora zabytków. Ta współpraca była jednak doskonała. Utrudnieniem okazało się zdobycie odpowiednich cegieł niezbędnych do odbudowy. Zużyliśmy do odbudowy ponad siedemnaście ciężarówek wypełnionych ceglami. Pochodziła ona z budynku w okolicach Grudziądza. Można powiedzieć, że cały ten rozebrany budynek przetransportowaliśmy do Zatonia. Znalazienie odpowiednich cegieł było wyzwaniem. Tu chodziło o zdobycie tzw. cegły kościelnej, która różni się formatem. Występowała ona najczęściej w XVIII-XIX wieku. Poszukiwania trwały długo. I nawet udawało się nawiązać kontakt z kimś oferującym ten rodzaj cegły. Problem był w tym, że oferujący zwykle dysponował dwiema albo czterema paletami. My potrzebowaliśmy siedemnaście ciężarówek. Dla zobrazowania problemu warto zaznaczyć, że na jednego tira wchodzi 18-20 palet cegieł. Ogrom prac dotyczył zabiegów czysto konserwatorskich. Odnowiony został herb, który był w opłakanym stanie. Wszystkie nakrywy z piaskowca, całe zwieńczenie zostało zachowane w oryginale. To był ogrom prac dosłownie na każdym metrze tego obiektu trwający pół roku. Ale efekt jest satysfakcjonujący.



W 2019 roku planowane są w oparciu o ruiny pałacu wieczorne koncerty plenerowe, biesiady historyczne i wernisaże sztuki. W Zatoniu prowadzone są tzw. żywe lekcje historii, podczas których dzieci i młodzież z zielonogórskich szkół poznają historię miejsca i architektury.



Archiwum zmienione
w ośrodek kultury

Pałac wreszcie nim jest

Do 2014 roku w pałacu działało archiwum państwowe. Przez ponad 70 lat miejsce to wypełnione było teczkami, dokumentami, księgami. Później przez kilka lat obiekt był zamknięty. Niszczał. Żal było patrzeć na piękny pałac w Zielonej Górze w Starym Kisielinie, który z dnia na dzień zamieniał się w ruinę. Znalazły się środki na to, aby odrestaurować obiekt, by służył społeczności lokalnej.

W roku 2017 podjęto decyzję o remoncie części obiektu to jest: piwnic, parteru, elewacji i dachu. W tej chwili jest to filia Zielonogórskiego Ośrodka Kultury. Znajdują się tutaj m.in. pomieszczenie dla stowarzyszeń, biblioteka z czytelnią i salą komputerową. Sala widowiskowa wyposażona jest w profesjonalny sprzęt nagłaśniający i oświetleniowy, a sala kominkowa jest świetnym miejscem na spotkania klubowe.

Od południa do Pałacu w Starym Kisielinie przylega park, a od zachodu sąsiaduje z dawną zabudową folwarczną. Pałacowy park stanowi ewenement. Drzewa iglaste z liściastymi tworzą mieniącą się kolorami kompozycję. Wśród drzew umieszczono dyskretną iluminację, ścieżki delikatnie oświetlono. W nocy w miejscu jest również piękny klimat. Wprawdzie iluminacje są dyskretne, wzdłuż ścieżek i pod ciekawszymi okazami drzew, ale robią wrażenie. W parku zostało nasadzonych 1000 roślin. Najwięcej jest hortensji i rododendronów. Prace toczyły się pod okiem konserwatora zabytków.



AGATA MIEDZIŃSKA
DYREKTOR
ZIELONOGÓRSKIEGO
OŚRODKA KULTURY



Prowadzimy tutaj działalność kulturalną opartą na współpracy z mieszkańcami. Koncerty, występy kabaretowe, warsztaty plastyczne, zajęcia malarskie to część działań, które miały już swoje premiery w pałacu. Swoje umiejętności artystyczne pokazują przedszkolaki, a uczniowie pobliskiej szkoły korzystali z naszej sali organizujący w niej bale karnawałowe. Staramy się, aby to miejsce było otwarte dla każdej dziedziny aktywności jaka pozwoli naszym uczestnikom efektywnie spędzać czas wolny, rozwijać swoje zdolności lub je odnajdować. Jesteśmy na początku drogi, wiemy jednak, że Pałac w Starym Kisielinie będzie miejscem szczególnym na mapie kulturalnej miasta Zielona Góra.

MACIEJ JAKUBOSZCZAK
SZEF FIRMY WYKONAWCZEJ



Pałac w Kisielinie był opuszczonym obiektem. Kilka lat stał pusty i niszczał. Wiadomo, co się dzieje z budynkiem, który jest długo nie eksploatowany. Remont był typowo kompleksowy. Utrudnieniem było oczywiście to, że i w tym przypadku mieliśmy do czynienia z obiektem zabytkowym pod nadzorem konserwatora. Wymieniliśmy połowę okien na nowe, ale wiernie odwzorowane z oryginalnymi. Resztę okien poddaliśmy renowacji. Wszystkie parkiety i posadzki zostały odtworzone według istniejących wzorów. W opłakanym stanie były wszystkie sztukaterie, dlatego sporym wyzwaniem okazał się ogrom prac konserwatorskich. Wykonaliśmy nową, kompletną elewację, instalację elektryczną, monitoring, wentylację mechaniczną, etc. To był remont od piwnic po dach.

Nowoczesna instytucja kultury

Dom nie tylko dla harcerza



Młodzieżowe Centrum Kultury i Edukacji „Dom Harcerza” im. Janusza Korczaka w Zielonej Górze jest miejscem spotkań młodych ludzi w różnorodnych pracowniach z profesjonalnym wyposażeniem, by mogli w przyjaznej atmosferze rozwijać swoje talenty. To nowoczesna instytucja kultury, zajmująca się edukacją o charakterze artystycznym i politechnicznym. Oferuje i organizuje bezpłatne zajęcia pozalekcyjne dla dzieci i młodzieży z przedszkoli, szkół podstawowych, licealnych i młodzieży dorosłej.

Nowy budynek o powierzchni ok. 2500 mkw. to więcej przestrzeni do realizacji zadań, nowych form, poszerzenia oferty edukacyjnej placówki, możliwość prowadzenia działalności w nowoczesnych, funkcjonalnych pracowniach. Wszystkie pomieszczenia są wyposażone w nowe meble, pomoce dydaktyczne, zabawki oraz są przygotowane do prowadzenia specjalistycznych zajęć. Hala i korytarze są wykorzystane do ekspozycji powstających w placówce prac i obiektów oraz jako przyjazna, estetyczna przestrzeń komunikacyjna informująca uczestników i rodziców o działalności placówki. To nowoczesny budynek, który zapewnia bezpieczeństwo i możliwość realizacji nawet najbardziej szalonych pomysłów uczestników zajęć.

Każda pracownia ma swoje pomieszczenie. Jest przestronne, jasne, z dużą, szklaną ścianą. Na drugim piętrze jest sala koncertowa, której placówce brakowało. Teraz będzie miejsce do prezentowania spektakli teatralnych, koncertowania i innych występów artystycznych.

WIOLETA HARĘŻŁAK
DYREKTOR DEPARTAMENTU
OŚWIATY I SPRAW
SPOŁECZNYCH



Dom Harcerza to wyjątkowe miejsce na mapie Zielonej Góry, w którym dzieci i młodzież mogą rozwijać i poznawać swoje pasje. Po ponad 30 latach działalności Młodzieżowego Centrum Kultury i Edukacji „Dom Harcerza” nareszcie mamy nowy budynek. Obiekt jest pozbawiony barier architektonicznych, dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Stworzyliśmy nowe możliwości dla dzieci i młodzieży, większy metraż to także szersza oferta edukacyjna. Mam pewność, że dzięki tej inwestycji jeszcze więcej młodych zielonogórczan skorzysta z oferty zajęć pozalekcyjnych, które dla nich przygotowaliśmy. Spotykamy tu dziś dzieci z różnych szkół zielonogórskich, bo to miejsce, które jest dla wszystkich. Cieszę się, że Zielona Góra doczekała się Domu Kultury z prawdziwego zdarzenia.

Na zewnątrz budynku także jest mała, letnia scena, są ławki. „Dom Harcerza” to placówka przyjazna dzieciom i młodzieży, otwarta na współpracę na rzecz kultury z wieloma instytucjami i organizacjami. W ramach wymiany doświadczeń, realizująca szereg projektów międzynarodowych.



Multimedialne Centrum Wiedzy

Biblioteka to nie tylko książki

Nowa siedziba biblioteki powstała w ramach projektu „Centrum Wiedzy - adaptacja pomieszczeń byłego domu handlowego na cele publiczne w Bolesławcu”.

Projekt objął remont i adaptację zdegradowanego budynku dawnego domu handlowego przy ul. Głowackiego 5, odkupionego od prywatnego właściciela, dzięki czemu nie popadł w ruinę, w celu nadaniu mu nowych funkcji społecznych: kulturalnej, edukacyjnej i informacyjnej. Remont kosztował niemal 15 mln zł.

„Centrum Wiedzy” – oprócz wzorcowego urządzenia biblioteki - wyposażone jest w multimedialną infrastrukturę edukacyjną z podłogą i ekranami interaktywnymi oraz w sale warsztatowe. W obiekcie zastosowano nowoczesne materiały budowlane i wyposażenie. Znajdują się tu regały z siedziskami oraz atrakcyjne elementy wyposażenia, które oprócz nadania indywidualnego charakteru, mają na celu stworzenie przyjaznego i ciekawego miejsca zarówno dla młodych, jak i dojrzałych wiekiem użytkowników.

Ponieważ „Centrum wiedzy” powstało w roku odchodów stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości na fragmencie elewacji umieszczono fotobeton z grafiką przedstawiającą osobistości ze świata, nauki, sztuki i innych dziedzin życia społecznego oraz atrybuty ważne dla rozwoju wiedzy i nauki w Polsce i na świecie.



„Centrum Wiedzy” to więcej niż tylko biblioteka. Dzisiejsza biblioteka to nie tylko książki, to także multimedia i najnowsze technologie.

- Celem powstania „Centrum Wiedzy” było utworzenie przestrzeni umożliwiającej organizację projektów edukacyjnych, kulturalnych i rozrywkowych oraz łatwiejszy dostęp do informacji, w tym poprawę dostępności do zasobów cyfrowych instytucji kultury i nauki poprzez wspólną platformę komunikacyjną - mówi Robert Rzepnicki, naczelnik Wydziału Zamówień Publicznych i Inwestycji Miejskich Urzędu Miasta Bolesławiec.

Zbiory Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C.K. Norwida kształtują się na poziomie 130 tysięcy woluminów. Dotychczasowa liczba czytelników oscyluje w granicach 13 tysięcy, co stanowi około 30 proc. populacji Bolesławca.

Budynek został oddany na 100 - lecie odzyskania niepodległości, w 245 rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej. Było to „wotum” ze strony miasta Bolesławiec, które uznało, że właśnie Centrum Wiedzy będzie wyrażało myśli, uczucia względem tych wszystkich Polaków, którzy tworzyli niepodległość.

MIASTO SIĘ ROZWIJA

ROBERT RZEPNICKI, NACZELNIK WYDZIAŁU ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH I INWESTYCJI MIEJSKICH URZĘDU MIASTA BOLESŁAWIEC

Bolesławiec, wraz z ośmioma innymi instytucjami z Niemiec, Polski, Czech, Austrii i Słowenii zdołał pozyskać środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach projektu „TEN-T pasażerskie połączenia transportowe granicznych regionów/TRANS-BORDERS - budowa Centrum Przesiadkowego w Bolesławcu”, otrzymał środki na opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej budowy centrum przesiadkowego.

W styczniu br. została podpisana umowa na wykonanie dokumentacji projektowej Subregionalnego Centrum Przesiadkowego w Bolesławcu. Przedmiotem umowy jest wykonanie dokumentacji projektowej, a także uzyskanie wszystkich decyzji administracyjnych zezwalających na rozpoczęcie robót budowlanych.

Na terenie planowanego centrum przesiadkowego - w okolicy istniejącego dworca kolejowego - zarówno mieszkańcy, jak i turyści będą mieli możliwość zamiany środka lokomocji, np. pociągu, autobusu, roweru (w Bolesławcu ruszył pilotażowy program BROM – Bolesławiecki ROWER Miejski, który pozwala szybko i łatwo wypożyczyć rower) lub innego środka transportu.

Warto zaznaczyć, że multimedialny charakter inwestycji ma na celu ograniczenie indywidualnego ruchu samochodów, co w efekcie pozytywnie wpłynie na środowisko poprzez redukcję emitowanych zanieczyszczeń powietrza oraz zmniejszenie poziomu hałasu.

Centrum przesiadkowe, ze swoją infrastrukturą typu parkingi, park&ride, bike&ride odciąży układ komunikacyjny ścisłego centrum Bolesławca – miasta, będącego znaczącym ośrodkiem gospodarczym, które jest miejscem pracy dla tysięcy mieszkańców regionu. Dogodne położenie i zintegrowany charakter centrum przesiadkowego nie bez wpływu pozostanie na dalszy rozwój gospodarczy miasta i regionu, szczególnie w dobie odczuwalnego przez podmioty gospodarcze braku pracowników. Na uwagę zasługuje również fakt, iż w Bolesławcu miejska komunikacja autobusowa jest dla wszystkich użytkowników bezpłatna.

Planowane centrum jest elementem infrastruktury subregionalnej, który sprawi, że uciążliwość przesiadania się zostanie ograniczona do minimum. Dla użytkowników centrum przesiadkowego dostępne będą m.in. parkingi, parkingi wielopoziomowe, poczekalnia, lokale usługowe i biurowe, kasy, toalety, stanowiska postojowe.





Inwestycja w atrakcyjną edukację

Dywity są bliżej gwiazd!

Od września 2018 roku niewielkie Dywity pod Olsztynem są zdecydowanie bliżej gwiazd, a wszystko to za sprawą oficjalnego otwarcia obserwatorium astronomicznego i rozbudowanej Szkoły Podstawowej w Dywitach. Inwestycja w ciekawą infrastrukturę społeczną była wspaniałym prezentem dla uczniów od gminy na rozpoczęcie roku szkolnego.

Rozbudowa szkoły i budowa obserwatorium kosztowały około 7,1 mln zł, z czego 2 mln zł Gmina Dywity pozyskała od wojewody i z Regionalnego Programu Operacyjnego, Warmia i Mazury 2014-2020. W rozbudowanej szkole jest sześć nowych sal lekcyjnych i dwuoddziałowe przedszkole. Zmodernizowana została też sala gimnastyczna i jej zaplecze oraz stołówka i kuchnia. Wybudowano także obserwatorium z obrotową kopułą i tarasem widokowym oraz windą.

- Z roku na rok przybywa nam mieszkańców, w większości młodych rodzin z dziećmi, dlatego koncentrujemy nasze działania na polepszaniu i uatrakcyjnianiu infrastruktury społecznej i edukacyjnej – mówi Daniel Zadworny, wójt Gminy Dywity.

Złapać bakcyła astronomii

W nowym skrzydle zmodernizowanej szkoły w Dywitach uwagę najbardziej przykuwa biała kopuła obserwatorium, która góruje nad całą miejscowością. Trzeba przyznać, że obserwatorium astronomiczne w gminie wiejskiej, to nieczęsty widok. Już teraz przyciąga miłośników astronomii i fizyki. Pod dużym wrażeniem astro-

nomicznej inwestycji był podczas jej otwarcia Maciej Hermanowicz, najwybitniejszy absolwent dywickiej szkoły, który jest obecnie doktorem astrofizyki Uniwersytetu Cambridge.

- Nie spodziewałem się, że w mojej dawnej szkole będzie tak profesjonalne obserwatorium – mówił dr Maciej Hermanowicz. *- Uczniowie będą mogli tu złapać bakcyła astronomicznego i rozwijać swoje pasje.*

Średnica zamontowanej kopuły ma 5,5 metra, jej wysokość to 3,8 metra. Kopuła waży 1,5 tony. Jednorazowo może w niej przebywać do 15 osób. Kopuła wykonana jest z laminatu poliestrowo-szklanego o grubości około 6 mm, który zapewnia odporność na warunki atmosferyczne, gwarantuje jednocześnie dużą trwałość i estetykę. Okno obserwacyjne w kopule zaprojektowano tak, by teleskop miał swobodny widok na zenit. Ruch obrotowy kopuły zapewnia bieżnia umieszczona w podstawie kuli, toczy się ona po niej prowadzona na zespole 24 plastikowych rolek. Decyzję o rozbudowie szkoły podjęli radni i władze gminy.

- Wyszliśmy z założenia, że poprzez stwarzanie atrakcyjnych ofert edukacyjnych oraz różnorodnych form spędzania czasu wolnego, dbamy o wszechstronny rozwój naszej młodzieży, ale z drugiej strony, przyciągamy do naszej gminy nowych mieszkańców – mówi wójt Daniel Zadworny.

Trzecia inwestycja w finale

Co ważne, gmina pozyskała dodatkowo środki unijne na wyposażenie pracowni przedmiotowych: biologiczno-chemicznej, dygestorium, matematycznej i geograficznej oraz na zajęcia i wyjazdy edukacyjne dla uczniów, a także szkolenia dla nauczycieli. Gmina postarała się też o środki unijne na wyposażenie oddziałów przedszkolnych.

Rozbudowa szkoły w Dywitach to już trzecia inwestycja gminna, która znalazła się w ścisłym finale Ogólnopolskiego Konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI w.”. Kilka lat temu gmina otrzymała wyróżnienie w konkursie za zrewitalizowanie zabytkowej stodoły w centrum Dywit na targowisko wiejskie. W każdą sobotę można w niej kupić smaczną żywność od lokalnych producentów i rolników oraz rękodzieło. Z kolei w 2016 roku przebudowa stadionu lekkoatletycznego w Dywitach, na którym powstała niebieska bieżnia z tartanu, nowe boisko główne z nawodnieniem, ładne trybuny i jupitery, doszła do finału Ogólnopolskiego Konkursu.

- Inwestując w infrastrukturę staramy się o to, żeby nasze realizacje były funkcjonalne i ciekawe architektonicznie – mówi wójt Daniel Zadworny.



Zdowie i radość dzieci
są najważniejsze

Spełnienie marzeń rodziców

W Wejherowie przebudowano budynek położony przy ulicy Sobieskiego 277A należący do zespołu architektonicznego kompleksu dawnego Zakładu Opiekuńczego, z końca XIX wieku i zaadaptowano go na cele edukacyjno-przedszkolne.

Budynek wpisany jest do Gminnej Ewidencji Zabytków Wejherowa jako dom lekarzy i wraz z działką stanowił część zabytkowego założenia dawnego szpitala psychiatrycznego.

Teren, na którym położony jest budynek szkolno-przedszkolny został wpisany do rejestru zabytków województwa pomorskiego decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2011 roku. Budynek pełnił rolę domu lekarzy dawnego Zakładu Opiekuńczego. Modernizując budynek pracowano ściśle z Miejskim Konserwatorem Zabytków. Przez cały czas trwania remontu, raz w tygodniu, odbywały się spotkania inwestora, wykonawcy, konserwatora i inspektorów nadzoru. Na bieżąco ustalano szczegóły dotyczące między innymi zachowania zabytkowej stolarki okiennej, renowacji drewnianej werandy czy wymianę podbitki dachu, a także zachowania kolorystyki zewnętrznej i wewnętrznej.

W budynku zachowano w całości schody drewniane z balustradą z ażurowych tralek, drzwi wewnętrzne oraz okna na klatce schodowej. Wymienione okna i drzwi zachowały stylistykę zabytkową. Zachowano kolorystykę okien i drzwi oraz pomieszczeń: klatka schodowa i sala konferencyjna. Oryginalne zdobione grzejniki usytuowano w budynku, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa dzieci.

Po modernizacji obiekt jest w pełni dostępny dla osób niepełnosprawnych – w szczycie od zachodniej strony budynku na końcu korytarza zlokalizowano platformę dla osób niepełnosprawnych



– windę, umożliwiającą nieograniczony i nieskrępowany dostęp z zewnątrz budynku się na każdą kondygnację. Koszt całego zadania modernizacji budynku wyniósł 3.472.474, 55 zł.

Obecnie w budynku są prowadzone zajęcia dla zespołów edukacyjno-terapeutycznych szkoły podstawowej klas młodszych, grup przedszkolnych oraz grup wczesnego wspomaganie rozwoju. Większość z nich stanowią uczniowie i wychowankowie z orzecznym stopniem niepełnosprawności, wymagający specjalnych warunków nauki oraz rehabilitacji.

Zostały utworzone specjalistyczne sale rewalidacyjne: terapii widzenia, integracji sensorycznej, kinezyterapii, hydromasażu, doznań świata. Zaadoptowanie i modernizacja w/w budynku umożliwiło poszerzenie oferty rewalidacyjnej i rehabilitacyjnej oraz bezpieczne warunki pobytu uczniów i wychowanków w placówce.



GABRIELA LISIUS

STAROSTA POWIATU WEJHEROWSKIEGO

Zadaniem samorządu jest wnikliwe wsłuchiwanie się w oczekiwania społeczności lokalnych. Jako powiat prowadzimy znany i ceniony w regionie Zespół Kształcenia Specjalnego z liczbą ponad 500 wychowanków, ale prowadzenie przedszkola specjalnego nie jest zadaniem własnym powiatu. Jednak przy dobrej woli i przychylności radnych oraz pełnym zaangażowaniu kadry oświatowej placówki i rodziców dzieci z autyzmem i niepełnosprawnościami sprzężonymi podjęliśmy to wyzwanie przejmując do realizacji zadanie gminne, a jednocześnie spełniając oczekiwania osób najbardziej potrzebujących takiej placówki. Funkcjonowanie Przedszkola Specjalnego w Wejherowie jest przede wszystkim spełnieniem marzeń rodziców, a zainteresowane światem, skupione na zajęciach i uśmiechnięte twarze dzieci są bezcenne. Oferta przedszkola uzupełniła i stanowi obecnie kompleksową ofertę publicznego kształcenia specjalnego w Powiecie Wejherowskim od momentu wykrycia niepełnosprawności, aż do 25 roku życia. Mamy wielką satysfakcję z faktu, że jesteśmy jako samorząd powiatowy potrzebni i możemy w widoczny sposób przyczynić się do podniesienia jakości życia na naszym terenie. Dodatkowo walorem materialnym tej realizacji jest efektywne zagospodarowanie fragmentu przestrzeni miejskiej, w której wspólnie żyjemy.



Plaża miejska

Lato w mieście może być przyjemne!



W ubiegłym roku do dyspozycji mieszkańców Będzina została oddana nowa inwestycja – plaża miejska, która obejmuje swym zasięgiem malowniczo położony obszar nad rzeką Czarną Przemszą.

Jest to ogólnodostępna przestrzeń sportowo – rekreacyjna z piaszczystą i trawiastą plażą, boiskiem do siatkówki oraz ścieżką dydaktyczną dla najmłodszych. Znajduje się tutaj także plac zabaw dla dzieci oraz siłownia zewnętrzna. Przy plaży powstało wydzielone miejsce na rzece spełniające w okresie wakacji rolę okresowego kąpieliska.

Ścieżka dydaktyczna jest tematycznie związana z krajobrazem przyrodniczym otoczenia i została zaprojektowana po śladzie meandru starorzecza Czarnej Przemszy. Na jej trasie powstały utwardzone place z elementami małej architektury oraz nośnikami informacji terenowej.

Będzińska plaża jest niekonwencjonalnym, ale bardzo atrakcyjnym i urozmaiconym miejscem, w którym niezależnie od wieku, nastroju i pory roku, każdy może spędzić czas tak jak chce i lubi. Plaża oferując różnorodne udogodnienia niewątpliwie przyczynia się do poprawy jakości życia w mieście, zwłaszcza w upalne letnie dni, kiedy daje możliwość ucieczki z rozgrzanych mieszkań na bez troski wypoczynek w pobliskim plenerze. Na plaży można się bawić, leżeć, ćwiczyć, opalać, korzystać z kąpeli, spotkać z rodziną, czy znajomymi, a przede wszystkim odpocząć od zgiełku miasta i poczuć się jak na prawdziwych wakacjach!

Władze Będzina mają pomysły i plany na kolejne atrakcje, które już wkrótce zafunkcjonują na miejskiej plaży. Już w najbliższym

ŁUKASZ KOMONIEWSKI
PREZYDENT BĘDZINA

W Będzinie brakowało plenerowego miejsca wypoczynku, w którym każdy z mieszkańców będzie mógł zrelaksować się w sposób, który najbardziej mu odpowiada. Jeśli ktoś preferuje aktywny sposób wypoczynku na świeżym powietrzu – na naszej plaży może zagrać z przyjaciółmi w siatkówkę lub poćwiczyć na siłowni zewnętrznej. Osoby ceniące mniej dynamiczny relaks – mają okazję odpocząć na wygodnych leżakach lub wypić dobrą kawę. Doskonałe warunki krajobrazowe, przemyślana aranżacja przestrzeni oraz zaproponowane atrakcje powodują, że nawet lato w mieście może być przyjemne! – dodaje.



sezonie to ulubione miejsce letniego wypoczynku wielu mieszkańców miasta wzbogaci się o fontanny. Kolorowo oświetlone strumienie wodne, ciekawy projekt architektoniczny, leżaki i odpowiednia aranżacja zieleni sprawiają, że to miejsce z pewnością stanie się jeszcze piękniejsze i jeszcze bardziej zachęcające do tego, aby w nim jak najczęściej przebywać.

Kolejne plany dotyczące rozbudowy plaży związane są między innymi z powstaniem na jej terenie tężni solankowej oraz basenu i wodnych atrakcji dla dzieci.



Nowe życie zabytkowego obiektu

Poniatówka znów błyszczący

W Błoniach wyremontowano budynek Domu Kultury "Poniatówka" na potrzeby Muzeum Ziemi Błońskiej. "Poniatówka" to obiekt zabytkowy z przełomu XVIII i XIX wieku.

Obiekt z inicjatywy Towarzystwa Ziemi Błońskiej został w latach siedemdziesiątych odbudowany. Zrekonstruowano go na podstawie projektu z 1983 r. i archiwalnych zdjęć.

"Poniatówka" jest wolno stojącym budynkiem przy ul. Norwida 1 w Błoniach. Składa się on z głównej parterowej części oraz użytkowej poddasza. W części głównej na parterze i na piętrze znajdowały się biura, świetlica oraz sanitariaty i pomieszczenia magazynowe.

Remont budynku polegał na wymianie stolarki okiennej i drzwiowej, wymianie instalacji branżowej, wyburzeniu istniejących węzłów sanitarnych i dostosowaniu ich do aktualnych wymogów BHP. Remont polegał także na wyburzeniu ścianek działowych. Wyremontowano również taras i wymieniono podłogi według nowej aranżacji. Na zewnątrz budynku skuto tynki, naprawiono spękań ściany zewnętrzne poprzez zastosowanie klamer, otynkowano budynek tynkiem cementowo-wapiennym, tradycyjnym i pomalowano na biało. Wykonano też nowe instalacje przeciwwodne fundamentów, nową opaskę drenażową wokół budynku, wymieniono



i uzupełniono drewniane balustrady tarasu. We wnętrzu wykonano trzy nowe węzły sanitarne i przystosowano je do wymogów osób niepełnosprawnych. Wyremontowano także schody, zamontowano podwieszany sufit i od nowa zaaranżowano ścianki działowe. Nowa stolarka okienna została wykonana w zgodzie z historycznym podziałem i wyglądem.

Zmianie uległo także ukształtowanie terenu przy wejściu głównym. Zlikwidowano schody i wprowadzono dwuprocentowy spadek w głównym ciągu komunikacyjnym, umożliwiając tym samym sprawne poruszanie się osobom niepełnosprawnym.

Głównym przebudowie i zmianie funkcjonalności poddane zostały wszystkie pomieszczenia, od strefy wejściowej, poprzez strefę wystawienniczą, strefę wielofunkcyjną, strefę biurową, ciągi komunikacyjne, strefę dydaktyczną i ekspozycyjną.

ZENON RESZKA BURMISTRZ BŁONIA



Decyzja o wyremontowaniu Dworku Poniatówka wynikała z dwóch powodów. Po pierwsze, budynek poprzedni remont przeszedł ponad 30 lat temu i zdecydowanie wymagał kolejnego. Po drugie, pod koniec 2015 roku powołano do istnienia Muzeum Ziemi Błońskiej. Dworek Poniatówka wprost idealnie nadawał się na siedzibę Muzeum, ale tym bardziej wymagał kompleksowego remontu i dostosowania do potrzeb nowoczesnego muzeum, zarówno jeśli chodzi o infrastrukturę techniczną jak i np. przestrzeń dostosowaną do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Dzięki współpracy wielu zaangażowanych osób opracowano projekt konkretnie pod potrzeby koncepcji Muzeum i jego wystawy stałej. Już na etapie remontu budynku musiała być bardzo precyzyjna wizja, jak przyszłe Muzeum będzie wyglądać i funkcjonować. Przewidziano sale ekspozycyjne i specjalne gabloty na najstarsze, najcenniejsze eksponaty. W projekcie instalacji uwzględniono podłączenie multimedialnych przeglądarek oraz nagłośnienie kameralnych koncertów, prelekcji czy pokazów filmowych.

W maju 2018 roku Muzeum uroczystie otworzyło wystawę stałą w swojej nowej siedzibie i od tej pory tętni życiem co dwa miesiące zapraszając na kolejną wystawę czasową, a także na wykłady, warsztaty i spotkania dla dzieci i dorosłych. Nie brakuje zarówno zwiedzających indywidualnych jak i grup zorganizowanych. Z pewnością nie jest to muzeum z eksponatami pokrytymi kurzem.

Investycja ta jest doskonałym przykładem, jak nowoczesne wnętrza i funkcjonalność można połączyć z XVIII-wieczną architekturą.





Siermiężne koszary zmienione w luksusowy hotel **W stylu militarno-loftowym**

Koszary Arche Hotel – Góra Kalwaria przez niemal dwa stulecia była siedzibą wojskowego garnizonu. Walory strategiczne miasta docenili carscy dowódcy, lokując tu w 1819 r. 5. Baterię Artylerii Pieszej Lejbgwardii Cesarskiej. Na koszary przeznaczono budynki klasztorne. Te XIX-wieczne obiekty służyły Wojsku Polskiemu do końca 2001 r. Od tego czasu budynki stały bezużyteczne i niszczały. Pod koniec 2016 roku Grupa Arche rozpoczęła tam rewitalizację budynku, by otworzyć go dla gości na wiosnę 2018 roku. Szkielet budowli został zachowany. Konieczna była gruntowna modernizacja, w tym wymiana wszelkich instalacji oraz przystosowanie budynku do prowadzenia działalności hotelarskiej, na poziomie trzech gwiazdek oraz działalności gastronomicznej.

Koszary Arche Hotel jest pod stałą opieką konserwatora zabytków, co miało duży wpływ na podejmowane działania na każdym etapie prac. Niewielkie pomieszczenia pierwotnie będące celami braci zakonnych, później kwaterami żołnierzy były nie lada wyzwaniem dla architektów wnętrz. Sprawili oni jednak, że mimo tych przestrzennych ograniczeń, goście mogą czuć się komfortowo.

Dziś w hotelu są 82 pokoje jedno i dwuosobowe w tym pokój Deluxe. W większości z nich znajdują się dodatkowe rozkładane kanapy. Łącznie obiekt może pomieścić 162 osoby. Hotel dysponuje trzema salami konferencyjnymi o powierzchni 37-58 mkw. z możliwością połączenia ich do 136 mkw. Dzięki nim możliwa jest organizacja konferencji, spotkań i wydarzeń biznesowych. W obiekcie znajduje się restauracja Kantyna, która zarówno nazwą jak i serwowanymi potrawami nawiązuje do tematyki wojskowej.

WŁADYSŁAW GROCHOWSKI PREZES GRUPY ARCHE

Budynek koszar wojskowych niszczał od lat 90. Za namową tamtejszego ówczesnego wicestarosty, pana Arkadiusza Strzyżewskiego, zdecydowaliśmy się zainwestować w to miejsce i przywrócić mu świetność. Aktualnie jest to najnowocześniejszy hotel trzygwiazdkowy w okolicy, który przyciąga gości zarówno niebanalnymi wnętrzami, ale także wyśmienitą kuchnią.



Wokół budynku zaprojektowano parking dla gości hotelowych, który może pomieścić 60 samochodów.

Hotel został utrzymany w surowym stylu militarno - loftowym z nutą nowoczesności. Poza zachowanymi, charakterystycznymi czerwonymi ceglami i wyposażeniem o prostych formach w kolorach szarości, na terenie hotelu można znaleźć wiele wojskowych pamiątek, np. menażki, różnego rodzaju broń, hełmy czy łuski po pociskach.



Termomodernizacja siedziby
urzędu miejskiego

Magistrat tańszy w obsłudze

W Podkowie Leśnej od lipca 2017 roku do końca sierpnia 2018 roku przeprowadzone zostały prace związane z termomodernizacją budynku urzędu.

Zostały między innymi wymienione podłogi parteru, które zyskały izolację, niezbędne atesty oraz schludny wygląd. Pomieszczenie toalety na parterze dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych. Wymieniono również nieszczelne okna na parterze oraz drzwi do pomieszczeń. Wykonano część instalacji elektrycznej i teletechnicznej, w tym wymieniono oświetlenie z lamp jarzeniowych na ledowe oraz zamontowano sufit podwieszany w korytarzu maskujący część instalacji.

Docieplone zostały od wewnątrz ściany szczytowe piętra i części dachu. Wykonana została także elewacja budynku z odtworzeniem jej historycznego, przedwojennego wyglądu (budynek wybudowany w 1927 roku, objęty ochroną konserwatorską) tj. odtworzenie detali ceglanych (narożniki, gzymsy, wykończenia okien itd.). Do budynku dobudowany został już wcześniej podjazd dla osób z niepełnosprawnościami.

Termomodernizacja została zrealizowana w ramach projektu pn. "Podkowa Leśna dociepla budynki użyteczności publicznej" współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, oś priorytetowa IV „Przejsie na gospodarkę niskoemisyjną”.



ARTUR TUSIŃSKI
BURMISTRZ PODKOWY
LEŚNEJ

Budynek Urzędu Miasta był zaniedbany i niedoinwestowany, zaś jego standard nie sprzyjał obsłudze mieszkańców gminy. Zważywszy na jego przeznaczenie, tj. budynek użyteczności publicznej, władze miasta podjęły decyzję o termomodernizacji budynku warunkując ją pozyskaniem zewnętrznego dofinansowania. Dzięki realizacji projektu energia pierwotna przed modernizacją spadła z 179,68 MWh/rok do poziomu 89,55 MWh/rok. Spadek wyniósł zatem aż 50,16 proc. Wskaźnik energii pierwotnej przed modernizacją na metr kwadratowy spadł z wartości 310,78 kWh/mkw w skali roku do poziomu 152,87 kWh/mkw w skali roku, czyli do poziomu zbliżonego dla nowo budowanych budynków wielorodzinnych wg obecnych norm branżowych. Dzięki realizacji projektu poziom równoważnika CO₂/rok spadł z poziomu 39,544 tony do poziomu 18,333 tony. Powyższe wskaźniki istotnie wpłynęły na koszty utrzymania budynku [niższe rachunki za energię elektryczną]. Sama inwestycja przyczyni się zaś do poprawy powietrza w Podkowie Leśnej.



Gmina z nową energią

Skuteczne partnerstwo



Gmina Wiązowna w ramach partnerstwa publiczno – prywatnego zrealizowała projekt pn. „Systemowa modernizacja obiektów gminnych przy wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii w formule partnerstwa publiczno-prywatnego”.

Przedmiot projektu obejmował termomodernizację pięciu budynków użyteczności publicznej i rozbudowę trzech z nich. Największym obiektem w ramach przedsięwzięcia była Szkoła Podstawowa w Gliniance.

Zakres rzeczowy obejmował w szczególności przeprowadzenie robót budowlanych i termomodernizacyjnych, wdrożenie zintegrowanego systemu zarządzania energią oraz rozbudowę Szkoły Podstawowej w Gliniance.

W istniejącym budynku przeprowadzono termomodernizację poprzez ocieplenie ścian zewnętrznych, wymianę stolarki okiennej oraz ślusarki drzwiowej, wymianę stropów, dachu, docieplenie podłogi, modernizację instalacji sanitarnych, modernizację kotłowni, modernizację instalacji oświetleniowej. Zastosowano nowoczesne rozwiązania technologiczne o wysokiej efektywności energetycznej. Zamontowano nowe źródła ciepła w postaci pomp ciepła, wprowadzono system zarządzania energią. Przeprowadzono także adaptację pomieszczeń i zmieniono ich sposób użytkowania. Budynek został rozbudowany o nowe skrzydło szkoły i salę gimnastyczną. Po rozbudowie powstało 18 sal z zaplecami, w tym sześć oddziałów wczesnoszkolnych. Szkoła zyskała nowoczesne zaplecze kuchenne i stołówkę dla przygotowania i wydania 350 posiłków. W nowym skrzydle szkoły powstała sala gimnastyczna o pow. 647,33 mkw. W ramach inwestycji został zagospodarowany teren wokół budynku: parkingi, plac zabaw, zieleń.

Zakres rzeczowy inwestycji był wynikiem przeprowadzonego dialogu konkurencyjnego, którego celem było określenie szczegółowego zakresu przedsięwzięcia oraz wypracowanie warunków jego realizacji.

Partner prywatny został zobowiązany do sfinansowania i realizacji inwestycji w terminie 19 miesięcy.

JANUSZ BUDNY WÓJT GMINY WIĄZOWNA

Pomysł realizacji inwestycji w formule PPP wziął się z potrzeby rozwiązania problemu jakim jest niewystarczająca infrastruktura szkolna. W związku ze stałym wzrostem liczby mieszkańców (nawet o 300 osób nowo zameldowanych rocznie) wszystkie placówki szkolne były przepełnione, a nauka odbywała się na dwie zmiany.



Wynagrodzenie partnera prywatnego polega na zapłacie wkładu finansowego z budżetu Gminy oraz w części z oszczędności finansowych uzyskanych dzięki przeprowadzonej termomodernizacji budynków użyteczności publicznej. Wynagrodzenie partnera prywatnego przyjęło charakter „opłaty za dostępność” składającej się z zapewnienia przez wykonawcę odpowiedniego standardu usług w znaczeniu techniczno-technologicznym, a także odpowiedniej ich ilości i jakości. Na wynagrodzenie Partnera Prywatnego składa się: wynagrodzenie za projektowanie, realizację inwestycji w części budowlanej i termomodernizacyjnej, opłata z tytułu rozłożenia płatności wynagrodzenia w czasie oraz wynagrodzenie za utrzymanie techniczne i zarządzanie gospodarką energetyczną w obiektach w okresie najbliższych 15 lat. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Partner Prywatny ponosił pełne ryzyko związane z finansowaniem przedsięwzięcia. Warto dodać, że w projekcie Gminy Wiązowna zdecydowana większość ryzyka związanego z etapem budowy oraz etapem utrzymania i zarządzania spoczywa na Partnerze Prywatnym. Wszystkie elementy wchodzące w skład systemu zarządzania energią, począwszy od pieców centralnego ogrzewania, pomp ciepła, a na wymianie żarówek skończywszy są konserwowane i utrzymywane przez Partnera Prywatnego przez okres najbliższych 15 lat.

Koszt inwestycji termomodernizacji i rozbudowy Szkoły Podstawowej w Gliniance to 15.716.974,44 zł, natomiast koszt całego przedsięwzięcia zrealizowanego w formule ppp to prawie 70 mln zł.

Dworzec kolejowy jak nowy

W zgodzie z historią

Wołowski dworzec kolejowy zaniedbany przez PKP przez dziesiątki lat uległ całkowitej degradacji. Nie tylko nie spełniał swojej roli, ale również był antyreklamą miasta.

- Tymczasem upatrywaliśmy szansy na rozwój miasta i całej gminy w umocnieniu naszej pozycji w aglomeracji wrocławskiej - mówi Jacek Włosek, zastępca burmistrza Wołowa. - Zbliżenie do wrocławskiego rynku pracy, w sytuacji wysokiego bezrobocia, było jedną z podstawowych konieczności. Zabiegaliśmy o rozwój kolei aglomeracyjnej, ale należało się do tego przygotować modernizując dworzec oraz budując nowoczesne centrum przesiadkowe.

W 2013 roku udało się przejąć od PKP budynek dworca wraz z terenem wokół niego. Trzeba było jeszcze wyprowadzić z dworca dwie spółki kolejowe, które miały tam swoje pomieszczenia oraz mieszkańców zajmujących całe piętro i już można było przystąpić do projektowania jego modernizacji wraz z całym otoczeniem.

- Najpierw przebudowaliśmy układ komunikacyjny okolicznych ulic, stale zastawionych parkującymi samochodami oraz utworzyliśmy parking na około 50 miejsc oraz parking dla rowerów - opowiada Jacek Włosek. - Sam budynek dworca zaprogramowaliśmy nie tylko do bezpośredniej obsługi ruchu pasażerskiego, ale również jako obiekt mieszczący funkcje ożywiające tę część miasta dotąd przez wszystkich omijaną. Obok kas i poczekalni dla podróżnych, na parterze mieści się jeszcze część gastronomiczna oraz sklepik z punktem informacji turystycznej. Na dworcu uruchamiamy również punkt przedszkolny dla dzieci rodziców dojeżdżających do pracy koleją. Na piętrze mieści się wielofunkcyjna sala, z której będą korzystać na różne spotkania organizacje pozarządowe i gdzie widzimy również kino studyjne dla miłośników dobrego filmu.

Tutaj również znajduje się centrum monitoringu miejskiego, gdzie w przyszłości może też być siedziba straży miejskiej. W piwnicach budynku dworca zmieszczono nowoczesną dwutorową kręgielnię z obszernym zapleczem na towarzyskie spotkania. Będzie to niewątpliwie duża atrakcja zarówno dla mieszkańców Wołowa i okolic, jak i przyjezdnych z sąsiednich miast.

Prowadząc przebudowę budynku dworca pod nadzorem konserwatora zabytków zadbano o osiągnięcie pełnego efektu odtworzenia wspaniałej ceglanej elewacji z bogatą ornamentyką, która była jego główną atrakcją przed jej zatynkowaniem. Osiągnięto wspaniały rezultat.



JACEK WŁOSEK
ZASTĘPCA BURMISTRZA
WOŁOWA

Odległość z Wołowa do wrocławskiego Dworca Głównego wynosi równo 40 km. Kiedy staraliśmy się o przejęcie naszego dworca na naszej trasie kursowało 12 par pustawych pociągów. Pociąg jechał ponad godzinę. Obecnie mamy 23 pary pociągów często przepełnionych, a czas przejazdu wynosi 46 minut. Kolej przygotowuje się do uruchomienia dawno zamkniętego drugiego peronu na naszej stacji, bo jeden przestaje wystarczać na końcowej stacji kolei aglomeracyjnej. Do kolei również, należało będzie dalsze skrócenie czasu przejazdu. Wtedy wszystkie zamierzone korzyści z tej inwestycji zostaną osiągnięte.





Termomodernizacja budynku przy ul. Partyzanckiej **Inwestycja w czyste powietrze**

W Pabianicach władze miasta postanowiły przeprowadzić termomodernizację zabytkowego budynku przy ulicy Partyzanckiej 56. W ramach zadania została wykonana kompleksowa modernizacja energetyczna budynku użyteczności publicznej.

Dokonano m.in. docieplenia budynku, wymiany okien, drzwi zewnętrznych, wymiany oświetlenia na energooszczędne, przebudowano systemy grzewcze wraz z wymianą i podłączeniem do źródła ciepła oraz zmodernizowano systemy wentylacji i klimatyzacji, wymieniono instalację c.o. i dostosowano budynek dla potrzeb osób niepełnosprawnych.

Inwestycja polegała na termomodernizacji budynku, w którym wcześniej mieściła się szkoła. Po termomodernizacji obiekt będzie wykorzystany na potrzeby lokalowe Starostwa Powiatowego w Pabianicach,

- *Głównym celem inwestycji jest poprawa jakości powietrza przez redukcję zanieczyszczeń powietrza i zwiększenie efektywności energetycznej budynku poprzez termomodernizację budynku* - mówi starosta Krzysztof Habura.

- *Termomodernizacja przyczyniła się do zmniejszenia emisji gazów i zanieczyszczeń do atmosfery oraz zmniejszenia tzw. ubóstwa energetycznego* - dodaje Krzysztof Kulczyński, naczelnik Wydziału Inwestycji i Funduszy. - *Rezultatem kompleksowego działania termomodernizacyjnego jest poprawa efektywności cieplnej placówki.*

WYKONANO:

- docieplenie stropu pod poddaszem nieużytkowym i stropodachu nad klatką schodową
- docieplenie ścian zewnętrznych od wewnątrz
- naprawa pokrycia dachowego
- ocieplenie ściany między częścią użytkową a poddaszem nieużytkowym
- przebudowa pomieszczeń wewnątrz budynku
- montaż windy panoramicznej zewnętrznej
- zagospodarowanie działki w nowoprojektowane ciągi pieszo-jezdne oraz plac parkingowy
- wykonanie instalacji wod.-kan. (wg opracowania branży sanitarnej)
- wykonanie instalacji c.o.
- wykonanie instalacji c.w.u.
- wykonanie wentylacji mechanicznej
- wykonanie instalacji elektrycznej, energooszczędnej oświetleniowej, odgromowej
- odrestaurowanie elewacji budynku według wytycznych Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Łodzi.



Kultura zyskała nową siłę rażenia

Dziedzictwo uratowane



Starostwo Powiatowe w Ropczycach w roku 2018 realizowało projekt dofinansowany z UE pn. „Zachowanie i rozwój dziedzictwa kulturowego poprzez prace remontowo-konserwatorskie przy zabytkowym budynku dawnej Kasy Oszczędności w Ropczycach z przeznaczeniem na cele edukacji kulturalnej”.

Zakres projektu obejmował przebudowę, remont oraz prace konserwatorskie i renowacyjne przy zabytkowym budynku dawnej Kasy Oszczędności w Ropczycach oraz zakup wyposażenia i sprzętu do prowadzenia działalności kulturalnej i edukacji artystycznej. Całkowita wartość projektu wyniosła prawie 5 mln złotych, w tym dofinansowanie z Unii Europejskiej w wysokości prawie 3 mln złotych.

W budynku swoją siedzibę ma samorządowa instytucja kultury pod nazwą „Powiatowe Centrum Edukacji Kulturalnej w Ropczycach”. Misją nowej placówki jest jak najszerze udostępnianie kultury poprzez nowoczesne, multimedialne formy, aktywizowanie kulturowe społeczności, poprzez działania artystyczne i edukacyjne, a także generowanie wiedzy i informacji w dziedzinie szeroko pojętej kultury (sztuki, historii miasta i regionu, kultury ludowej, itp.).

Budynek wpisany jest do rejestru zabytków, jako szczególne dobro kultury regionu, w związku z tym w działalności tej nowoczesnej placówki nie pominęto tego faktu. Jego historyzująca architektura (styl eklektyczny) jest charakterystyczna dla budowli wzniesionych na terenie dawnej Galicji w pierwszej dekadzie XX w. i w przypadku ww. budynku zachowała się do czasów współczesnych w niemal niezmienionej formie. Stanowi także materialny dokument historii rozwoju Kas Oszczędności na terenie Galicji w początku XX w., bo był jej siedzibą, jest więc ważnym przykładem budynku użyteczności publicznej - kasy oszczędności, który nielicznie występuje na terenie woj. podkarpackiego. Obiekt posiada zatem walory artystyczne, historyczne oraz naukowe, dlatego część nowoutworzonej instytucji będzie poświęcona historii regionu, a część stanowić będzie nowoczesna przestrzeń dla działalności artystycznej, co łączy historię z nowoczesnością.

Ponadto budynek usytuowany przy głównej ulicy prowadzącej do centrum Ropczyc, należy do najbardziej okazałych i reprezentacyjnych w mieście, stanowi dominantę przestrzenną w krajobrazie miejskim, a co najistotniejsze, sąsiaduje bezpośrednio z różnymi placówkami edukacyjnymi, skupiającymi młodzież – głównych odbiorców kultury.

WITOLD DARŁAK

STAROSTA POWIATU ROPCZYCKO-SĘDZISZOWSKIEGO

Wykonanie wszystkich opisanych wcześniej prac miało na celu przeciwdziałanie procesowi degradacji i destrukcji obiektu oraz przywróceniu jego pierwotnego wyglądu i blasku. Tylko tak kompleksowe podejście do realizacji tej inwestycji mogło przynieść jak najlepsze efekty. Realizacja tej inwestycji wpłynęła w istotny sposób na budowanie świadomości i poprawę edukacji kulturalnej mieszkańców poprzez nowoczesną ofertę kulturalno-edukacyjną, która przyczynia się do wzrostu udziału mieszkańców regionu w życiu kulturalnym i budowy tożsamości regionalnej. Przyczyni się do uruchomienia nowych wydarzeń kulturalnych, w tym edukacyjnych. Zaproponowany program tworzy nowe formy uczestnictwa w kulturze, wprowadza nowe elementy merytoryczne.

Powiat ropczycko-sędziszowski to teren bogaty w kulturę i tradycje. Nie brakuje tu lokalnych twórców, artystów, dzięki którym dziedzictwo kulturowe jest zachowywane i pielęgnowane.

Brakowało jednak miejsca, w którym mogliby integrować się twórcy z wszystkich gmin powiatu. Niestety mimo dużego potencjału kulturowo-przyrodniczego, wzmocnionego różnorodnością produktów lokalnych, można zauważyć pewne zaniedbania związane z promocją i upowszechnianiem dziedzictwa kulturowego, w tym lokalnych tradycji. Brakuje na terenie powiatu nie tylko cyklicznych imprez związanych z promocją lokalnego dziedzictwa o charakterze co najmniej powiatowym.

Powiatowe Centrum Edukacji Kulturalnej utworzone w zabytkowym budynku stworzy mieszkańcom powiatu ropczycko – sędziszowskiego przyjazne warunki dla rozwoju kreatywności w obszarze kultury. W planowanej działalności kulturalnej użyte zostaną nowoczesne technologie tak, aby odpowiedzieć na potrzeby nowoczesnego odbiorcy i pozyskać nowych odbiorców, którzy dotychczas nie korzystali lub korzystali w minimalnym zakresie z oferty kulturalnej placówek gminnych.

Ważnymi elementami misji nowej placówki będzie jak najszerze udostępnianie kultury poprzez nowoczesne, multimedialne formy, aktywizowanie kulturowe społeczności, zwłaszcza młodej poprzez działania artystyczne i edukacyjne.





Z korzyścią dla interesantów,
pracowników i portfela

Wnętrze zbudowane od nowa

Budynek biurowy Nadleśnictwa Zawadzkie, pochodzący z końca lat osiemdziesiątych XIX wieku, kilkakrotnie zmieniał przeznaczenie z administracyjnego na mieszkalny i odwrotnie. W trakcie prowadzonych remontów i przebudów zamurowywano okna, przestawiano ściany wewnętrzne, zmieniano usytuowanie drzwi. To wszystko sprawiło, że budynek miał niekorzystny, a w wielu miejscach wręcz uciążliwy rozkład.

Obiekt przeszedł gruntowną modernizację w latach 2017-2018, w trakcie której, zachowując dotychczasowy styl architektoniczny, kompleksowo przebudowano wnętrza nadając im nowoczesny i funkcjonalny charakter przyjazny również osobom niepełnosprawnym. Wyburzono wszystkie wewnętrzne ściany, częściowo stropy i postawiono je w nowym układzie. Dzięki temu poprawiła się komunikacja pomiędzy poszczególnymi pomieszczeniami. Zadbano również o odpowiedni wystrój wnętrz, ściany sali konferencyjnej pokryto drewnianymi płytkami dzięki czemu pomieszczenie promuje drewno - główny surowiec pochodzący z lasu. Uwagę przyciągają wielkoformatowe zdjęcia leśnej przyrody z terenu administracyjnego nadleśnictwa, wykonane przez tutejszych pracowników.

W dobudowanym łączniku zlokalizowano kancelarie dwóch leśnictw, Posterunek Straży Leśnej, Punkt Alarmowo-Dyspozycyjny ochrony przeciwpożarowej oraz mieszkanie leśniczego. Bryła budynków została ciekawie wkomponowana w otaczającą zieleń, a nowe nasadzenia oprócz funkcji estetycznej będą również jedną z form prowadzonej w tym obiekcie edukacji. Przebudowano parking uzyskując dodatkowe miejsca postojowe a drogi wewnętrzne poszerzono tak, aby zmieściły się autobusy przywożące grupy zorganizowane na zajęcia edukacyjne. Wykonano specjalne podjazdy ułatwiające osobom niepełnosprawnym załatwianie spraw w nadleśnictwie. Ze względu na niską wydajność hydrantów wybudowano zbiornik przeciwpożarowy. Adaptacja poddasza budynku biurowego oraz sąsiadującej Izby Leśno-Przyrodniczej zwiększyła powierzchnie wystawowe i umożliwia w szerszym stopniu prowadzenie zajęć edukacyjnych.

Modernizację siedziby Nadleśnictwa wyróżnia także zastosowanie odnawialnych źródeł energii, ogrzewanie oparte jest o głębinowe pompy ciepła.

GRZEGORZ FURMAŃSKI NADLEŚNICZY



Dotychczasowa siedziba Nadleśnictwa Zawadzkie nie spełniała standardów BHP i ochrony przeciwpożarowej obiektów użyteczności publicznej. Dlatego, aby zapewnić funkcjonowanie budynku biurowego modernizacja była koniecznością. Istotną rzeczą było również zapewnienie pracownikom optymalnych warunków pracy. Oprócz korzyści wymienionych wcześniej liczymy na oszczędności finansowe związane z zastosowaniem nowoczesnego ogrzewania. W budynku działa system wentylacji nawiewno-wywiewny z odzyskiem ciepła (tzw. z rekuperacją), centralami i klimakonwektorami, co pozwoli na chłodzenie pomieszczeń w okresie letnim i będzie wspomagać ogrzewanie zimą. Zastosowano nowoczesne i energooszczędne oświetlenie pozwalające w znacznym stopniu obniżyć koszty utrzymania i eksploatacji obiektu.



Jedna z najnowocześniejszych
ekspozycji w Polsce

Kopernik w nowej odsłonie

Dom Mikołaja Kopernika w Toruniu to zespół dwóch późnośredniowiecznych kamienic usytuowanych przy ul. Kopernika 15 i 17, dawnej ulicy św. Anny. Muzeum poświęcone postaci astronoma funkcjonuje w tym miejscu od 1963 roku. Właściwe udostępnienie oddziału Muzeum Okręgowego w Toruniu nastąpiło w 1973 roku, w związku z 500. rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika. Kamienica pod nr 15 w przeszłości należała do krakowskiego kupca Mikołaja Kopernika.

Dom rodziny Koperników to charakterystyczny dla miast hanzeatyckich tzw. dom-skład. Przetrwał od czasów średniowiecza do dnia dzisiejszego w niewiele zmienionym stanie. Jego mury, układ i zdobienia odzwierciedlają historię miasta i jego mieszkańców, kontakty handlowe i artystyczne Torunia oraz przemiany zachodzące w mentalności, gustach i sposobie życia torunian. Ponadto oryginalne wnętrza i wyposażenie pozwalają przenieść się w epokę Kopernika i poznać życie codzienne bogatej mieszczańskiej rodziny.

Rewitalizacja Domu Mikołaja Kopernika odbywała się od września 2017 do czerwca 2018 roku. Środki na ten cel w wysokości około 14 mln zł pochodziły z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, projekt: „Toruńska Starówka – ochrona i konserwacja dziedzictwa kulturowego UNESCO – etap II”. W roku 2016 Dom Mikołaja Kopernika odwiedziło 102 925 osób. Szacuje się, że po rewitalizacji liczba ta zwiększy się do prawie 150 tys. odwiedzających rocznie.

Modernizacja objęła dwie kamienice przy ul. Kopernika, znajdujące się pod numerami 15 i 17. Zaadaptowano niedostępne do tej pory dla zwiedzających poddasze i odsłonięto więźbę dachową. W tej części kamienicy, pod ścisłym nadzorem służb konserwatorskich, została przeprowadzona niezwykle delikatna operacja budowlana. Polegała ona na wbudowaniu szklanej klatki w szkielet średniowiecznej więźby, umożliwiając w ten sposób zwiedzającym podziwianie XV-wiecznej konstrukcji dachowej. Dodatkowo na ścianach klatki rozgrywa się multimedialny pokaz rozgwieżdżonego nieba, przypominający, że to właśnie tutaj, po raz pierwszy, młody Mikołaj Kopernik skierował swe oczy ku gwiazdom. Te przestrzenie Domu Kopernika były do czasów modernizacji niedostępne dla turystów.

Obecne Muzeum łączy w sobie najnowsze technologie multimedialne towarzyszące nowej wystawie stałej z historyczną tkanką zabytkowego domu średniowiecznego. Stanowiska multimedialne obejmują m.in.: rozszerzoną rzeczywistość, pokazy holograficzne, filmy w technologii 4D, tradycyjne tablety dotykowe z infografikami i wiedzą dodatkową czy w końcu dostępne dla zwiedzającego repliki nowożytnych przyrządów naukowych oraz filmy pokazujące jak ich niegdyś używano.



Goście Domu Mikołaja Kopernika mogą oczekiwać wiedzy i wrażeń ogniskujących się wokół trzech wiodących tematów: życie i dzieło Mikołaja Kopernika, życie codzienne rodziny mieszczańskiej w późnogotyckim hanzeatyckim domostwie oraz szeroko rozumiana nauka dawna i współczesna.

Po rewitalizacji i otwarciu nowej wystawy stałej w czerwcu 2018 roku Dom Mikołaja Kopernika łączy w sobie nowoczesność tam, gdzie to możliwe i tradycję tam, gdzie to konieczne. Jego wnętrza pozwalają nam przenieść się w czasy dzieciństwa młodego Mikołaja wychowującego się w zamożnej mieszczańskiej rodzinie, w czasy późnego średniowiecza. W wyniku przebudowy Muzeum utworzono odmienioną, przejrzystą ścieżkę zwiedzania. W nowej odsłonie wystawa prezentuje dwa nowe dodatkowe tematy dopełniające przesłanie ekspozycji, tj. problematykę domu hanzeatyckiego i szeroko rozumianej nauki.

MAREK RUBNIKOWICZ DYREKTOR MUZEUM OKRĘGOWEGO W TORUNIU



W ramach modernizacji wszystkich wystaw stałych i ich systemu prezentacji Dom Mikołaja Kopernika był jednym z tych obszarów, gdzie należało dokonać totalnej wymiany ekspozycji, sposobu prezentowania dorobku Mikołaja Kopernika i jego dziedzictwa. Istniała potrzeba tej zmiany, ale musiała się ona dokonać na tle Kopernika jako torunianina i jako tego, który odegrał istotną rolę w rozwoju nauki i badań nad wszechświatem. Obecnie nasza zmodernizowana wystawa uznawana jest za jedną z najnowocześniejszych w Polsce. Nie w tym jednak jest rzecz, że ona jest nowoczesna, ale w tym, że odwiedzający nas goście w różnym przedziale wiekowym, znajdując coś dla siebie. Pokazujemy to bowiem w sposób przystępny, który w ciągu półtorej godziny chodzenia po dwóch kamienicach pozwala nie czuć się znudzonym i wyjść bogatszym o wiedzę związaną z osobą Mikołaja Kopernika. Wszystko w nowej ekspozycji jest zaskakujące. W budynkach zabytkowych trudno jest przecież tworzyć ekspozycje muzealne. Te dwa budynki były niezwykle trudnymi do adaptacji, ponieważ znajdują się w nich małe pomieszczenia. Zrobienie zatem dobrej, spójnej ekspozycji na niewielkich powierzchniach było wyzwaniem dla osób tworzących i realizujących scenariusz tego przedsięwzięcia, by poddały się ogromnej dyscyplinie w prowadzeniu wątku narracyjnego. W Domu Mikołaja Kopernika chcieliśmy przede wszystkim zachować jego historyczny charakter wnętrza. Pokazać wszystko w taki sposób, ażeby to, co jest najciekawsze i najcenniejsze mogło być wyeksponowane, ale w sposób interesujący dla odwiedzających.



Uratowano budynek z 1910 roku **Niedawno zagrażał, dziś zachwyca**

Niespełna 250 tys. zł kosztował remont budynku Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Ostrzeszowie. W prace został zaangażowany konserwator zabytków, ponieważ budynek znajduje się pod jego nadzorem.

Naprawa uszkodzonych fragmentów tynku, odtworzenie elementów dekoracyjnych elewacji, wymiana opierzenia, gzymsów, parapetów, remont balkonu i montaż izolacji ścian piwnicznych. To tylko część listy prac, które zostały wykonane w ramach remontu zabytkowego budynku użytkowanego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Ostrzeszowie.

- Potrzebę wykonania przedmiotowej inwestycji uzasadniał zły stan budynku i zły stan zachowanej elewacji oraz postępujące niszczenie i związane z tym zagrożenia, m.in. z uwagi na spadające tynki - mówi Bożena Powązka, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. - Budynek stwarzał zagrożenie zarówno dla użytkowników, jak i osób trzecich, przechodniów i pracowników.

Do głównych prac remontowych budynku PCPR należały renowacja elewacji, naprawa uszkodzonych fragmentów tynku, odtworzenie elementów dekoracyjnych elewacji, wymiana opierzenia, gzymsów, parapetów, remont balkonu i montaż izolacji ścian piwnicznych oraz wymiana stolarki okiennej.

- Przeprowadzony remont elewacji budynku PCPR przyczynił się do odtworzenia pierwotnego wizerunku budynku z uwzględnieniem elementów architektonicznych oraz odtworzono historię budynku - mówi Bożena Powązka. - Tym samym inwestycja uchroniła budynek przed dalszym niszczeniem oraz zostały zlikwidowane zagrożenia.

Budynek jest w strefie ochrony konserwatorskiej i jego remont przyczynił się do poprawy wizerunku i walorów estetycznych miasta. Przedmiotowy budynek znajduje się przy jednej z głównych ulic.

Trzykondygnacyjny, murowany, tynkowany budynek z cechami secesyjnymi w Ostrzeszowie przy Posener Straże powstał na początku w 1910 r. i stanowił centrum handlowe i usługowe, Geschäftsladen, dla ludności pochodzenia niemieckiego. W budynku oprócz sklepów branżowych znajdowały się kawiarnia i hotel Deutsches Haus. Na zapleczu mieściły się magazyny na towary masowe, jak nawozy i węgiel. Właścicielami budynku i parceli byli wówczas Marta i Hermann Jendryke.

Po I wojnie zlikwidowano kawiarnię i rozszerzono dział handlowy w sklepie na parterze, powiększając asortyment działu na potrzeby gospodarstw domowych. Na piętrach wydzielono mieszkania, które wynajmowano m.in. adwokatom czy nauczycielom. Podczas II wojny światowej obecna ulica Zamkowa nosiła nazwę Adolf Hitler-Straße, a w okresie PRL była ulicą Bohaterów Stalingradu. Po wyzwoleniu miasta właścicielem obiektu został Skarb Państwa, zaś 1 stycznia 1999 roku budynek, z mocy prawa, przekazano Powiatowi Ostrzeszowskiemu. Przed 1960 rokiem elewację poddano gruntownemu remontowi. Zlikwidowano witryny kawiarni i cukierni, wstawiając okna i drzwi pod balkonem. Usunięto wszystkie napisy. Zlikwidowano też pergolę. Po wojnie w obiekcie znajdowały się Ośrodek Zdrowia (parter i częściowo I piętro) i mieszkania prywatne. Po krótkim czasie całość budynku przeznaczono na Komitet Zjednoczonej Partii Robotniczej, natomiast Ośrodek Zdrowia przeniesiono do budynku plebanii i salek katechetycznych parafii ewangelickiej przy ul. Zamkowej 16. Ośrodek Zdrowia powrócił do budynku w 1958 roku i mieścił się w nim wraz z pogotowiem ratunkowym do 2003 roku.

Na przełomie roku 2003/2004 Powiat Ostrzeszowski przekazał budynek w trwały zarząd Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie w Ostrzeszowie. Obecnie w obiekcie mają siedzibę również inne instytucje publiczne. Z chwilą przejęcia nieruchomości przez PCPR prowadzone były prace remontowe. Remont obejmował stopniowo kolejne pomieszczenia wewnątrz budynków i wymianę stolarki okiennej.

BOŻENA POWĄZKA
DYREKTOR POWIATOWEGO
CENTRUM POMOCY
RODZINIE

Inwestycja uchroniła budynek przed dalszym niszczeniem oraz zostały zlikwidowane zagrożenia.



Stadion Miejski im. Janusza Kusocińskiego

Dla tysięcy kibiców

Inwestycja obejmowała przebudowę płyty głównej boiska o nawierzchni trawiastej układanej z rolki wraz z instalacją nawadniającą, budowę bieżni lekkoatletycznej o nawierzchni syntetycznej, budowę urządzeń lekkoatletycznych oraz przebudowę trybun wraz z zadaszeniem i budynkiem spikera.

Stadion został dostosowany do wymogów kategorii V B według wytycznych Polskiego Związku Lekkiej Atletyki i IAAF – Międzynarodowego Stowarzyszenia Federacji Lekkoatletycznych oraz dla wymagań licencyjnych Polskiego Związku Piłki Nożnej w zakresie infrastruktury piłkarskiej dla obiektów min. III ligi.

Na arenie stadionu znajduje się zestaw urządzeń lekkoatletycznych: skocznia do skoku wzwyż, w dal, trójskoku, dwusieczkowa skocznia do skoku o tyczce, rów z wodą do biegu z przeszkodami, rzutnia do pchnięcia kulą, rzutnia do rzutu dyskiem i młotem oraz dwie rzutnie do rzutu oszczepem. Czterotorowa oświetlona okólna bieżnia 400 metrowa (na dystansie 100 metrów – sześć torów). Trybuny na 999 miejsc częściowo zadaszone (ok. 500 miejsc), a cały został nagłoŹniony i objęty monitoringiem. Obiekt także został wyposażony w urządzenia i sprzęt lekkoatletyczny.



ANDRZEJ NOWAK
DYREKTOR WYDZIAŁU
INWESTYCJI MIEJSKICH
UM ŚWIDNICA



Na stadionie miejskim były wykonywane jedynie bieżące remonty cząstkowe, które niestety tylko na chwilę poprawiały warunki użytkowe. Stan techniczny trybun i budynku z wieżą zagrażał bezpieczeństwu jego użytkowania. W fatalnym stanie była także bieżnia lekkoatletyczna z nawierzchnią żużlową, która po opadach nie mogła spełniać swojej podstawowej funkcji. Na terenie miasta Świdnicy powstawało w ostatnim czasie kilka przyszkolnych obiektów lekkoatletycznych, a przebudowa głównego stadionu zawsze była przesuwana w czasie. Z powyższych powodów oraz chęci propagowania aktywności fizycznej nie tylko wśród dzieci i młodzieży szkolnej, ale także dla osób dorosłych, starszych, jak również z chęci rozszerzenia wachlarza atrakcji dla całych rodzin została podjęta decyzja o kompleksowej przebudowie stadionu miejskiego.



Budowa instalacji fotowoltaicznej

Inwestycja w ekologicznym duchu



We wrześniu 2018 roku Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Suwałkach Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, przystąpiło do realizacji zadania pn. „Budowa instalacji fotowoltaicznej na terenie PWiK w Suwałkach Sp. z o. o.”.

W ramach zadania wykonano instalację fotowoltaiczną o łącznej mocy 200 kWp posadowioną na gruncie z monitoringiem pracy instalacji oraz przebudowano instalację oświetleniową. Wybudowana instalacja fotowoltaiczna dostarczająca energię elektryczną na potrzeby własne PWiK w Suwałkach Sp. z o. o., powstała w ramach zagospodarowania nieużytków zielonych na terenie Zakładu Wodociągów i Kanalizacji przy ul. gen. W. Sikorskiego 14 w Suwałkach. Z energii elektrycznej generowanej przez 624 panele fotowoltaiczne o mocy 320 Wp każdy, zasilane są urządzenia stacji uzdatniania wody, pompy głębinowe ujęć wody oraz pompy sieciowe.

W ramach realizowanego przedsięwzięcia powstał system monitoringu, który daje możliwość kontroli pracy instalacji fotowoltaicznej w czasie rzeczywistym. Dzięki takiemu oprogramowaniu możliwe jest śledzenie aktualnej mocy generowanej przez panele fotowoltaiczne, podgląd stopnia wykorzystania energii oraz zapotrzebowania na energię elektryczną przez stację uzdatniania wody, pompy głębinowe i sieciowe. Dodatkowo system monitoruje pracę

instalacji poprzez zamontowane czujniki nasłonecznienia, temperatury modułów i temperatury otoczenia. Elementem składowym systemu monitoringu jest prognoza pogody, dzięki której możliwe jest zaplanowanie pracy odbiorców na najbliższe kilka dni.

„Budowa instalacji fotowoltaicznej na terenie PWiK w Suwałkach Sp. z o. o.” jest inwestycją proekologiczną. Instalacja fotowoltaiczna nie wpływa niekorzystnie na środowisko naturalne, zdrowie ludzi, czy bezpieczeństwo ich mienia oraz nie powoduje pojawienia się w środowisku źródeł pola elektromagnetycznego. W trakcie wytwarzania energii elektrycznej przez instalację fotowoltaiczną nie występuje emisja zanieczyszczeń do powietrza, co wpływa na ogólną redukcję emisji gazów cieplarnianych w środowisku. Elektrownia fotowoltaiczna jest alternatywą dla konwencjonalnych źródeł energii nieodnawialnej, np. energii pochodzącej ze spalania węgla kamiennego.

Wykonana inwestycja stanowi część realizowanego przez PWiK w Suwałkach Sp. z o. o. projektu pn. „Modernizacja gospodarki osadowej i renowacja kanalizacji w PWiK w Suwałkach”, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Koszt budowy instalacji fotowoltaicznej wyniósł 897 000 zł/netto, w tym kwota 680 000 zł to refundacja z Funduszu Spójności.



OGÓLNOPOLSKI KONKURS OTWARTY MODERNIZACJA ROKU 2017



ZAMEK KRÓLEWSKI - WARSZAWA 2018 GAŁA WRĘCZENIA NAGRÓD

STATUETKI | NAGRODY | WYRÓŻNIENIA

Uroczystość ogłoszenia wyników i wręczenia nagród w Ogólnopolskim Konkursie "Modernizacja Roku 2017" odbyła się 24 sierpnia 2018 r. tradycyjnie w salach Zamku Królewskiego w Warszawie.

Podczas uroczystości wręczono również nagrody w internetowym głosowaniu na najpopularniejsze modernizacje "Plebiscyt MR2017"

Relacja filmowa oraz zdjęcia na https://www.youtube.com/watch?v=8_jBodHqKjU



Główną nagrodę "Tytuł Modernizacja Roku 2017" w kategorii "elewacje i termorenowacje" za "Termomodernizację budynku siedziby Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej ul. Goethego 3 w Zabrzu" wręcza pan Norbert Książek-Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego



Główną Nagrodę "Tytuł Modernizacja Roku 2017" w kategorii edukacja za "Przebudowę budynku Maszalnarni w Goraju Zamku na potrzeby Centrum Promocji Lasów Państwowych" wręcza pan dr hab. inż. Grzegorz Masłowski prof. Politechniki Rzeszowskiej, prorektor ds. kształcenia



Główną Nagrodę "Tytuł Modernizacja Roku 2017" w kategorii "zdrowie i opieka społeczna" za "Modernizację Sanatorium Uzdrawiskowego Przy Tężni im. dr Józefa Krzywińskiego S.P.Z.O.Z. ul. Przy Stawku 12 w Inowrocławiu - wręcza pan Michał Pelczarski-Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych



Główną Nagrodę "Tytuł Modernizacja Roku 2017" w kategorii "rewitalizacja obszarów urbanistycznych i terenów zieleni" za "Zagospodarowanie terenu skweru miejskiego Komandra w Świętchłowicach" wręcza pan Paweł Ciecho Główny Inspektor Ochrony Środowiska



Główną Nagrodę Tytuł Modernizacja Roku 2017 w kategorii "hotelarsko-konferencyjne" za: Modernizację Domu Studenckiego Hanka al. Niepodległości 26 w Poznaniu" wręcza Norbert Książek - Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego



Główną Nagrodę Tytuł Modernizacja Roku 2017 w kategorii "drogi i mosty" za, Budowę Zbiornic Drogę Południową z budową mostu na rzece Kaczawie w Legnicy" wręcza pan prof. Leszek Rafalski - Dyrektor Naczelny Instytut Badawczy Dróg i Mostów



Główną Nagrodę Tytuł Modernizacja Roku 2017 w kategorii „użyteczność publiczna” za: „Modernizację budynku Urzędu Miasta w Czeladzi” wręcza pan Michał Pelczarski-Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych



Główna Nagroda Tytuł Modernizacja Roku 2017 w kategorii „wnętrza” za: „Salę Historyczną - Wejherowo Okresu Międzywojennego pl. Jakuba Wejhera 8 Wejherowo” wręcza pan Norbert Książek - Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego



Główną Nagrodę "Tytuł Modernizacja Roku 2017" w kategorii zabytki za "Restaurację Pałacu w Jankowicach" wręcza pan Rudolf Borusiewicz dyrektor biura Związku Powiatów Polskich



agrodę im. prof. Wiktora Zina Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego za "Rewaloryzację budynku mieszkalnego al. Zygmunta Krasińskiego 16 w Lesznie" wręcza pan Piotr Kubařda Wiceprezes Stowarzyszenia Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego, Miejski Konserwator Zabytków w Bielsku-Białej



Nagroda Kapituły za: "Renaturyzację cieku wodnego w ramach projektu "Rewaloryzacja Parku Fazaniec" oraz wieloletni konsekwentnie prowadzony proces rewitalizacji parków i przywracania terenów zieleni miastu w Bytomiu" wręcza pan Marek Bielski Członek Kapituły



Główną Nagrodę Tytuł "Modernizacja Roku 2017" w kategorii "obiekty przemysłowo-inżynierskie" za: "Wschodni przyczółek promu Wislouřcie, Gdańsk zbieg ulic Jana Charpentiera i Roberto de Plelo" wręcza pan Pałwel Cieřko Główny Inspektor Ochrony Środowiska



Główną Nagrodę Tytuł "Modernizacja Roku 2017" w kategorii "sport i rekreacja" za: "Przebudowę i rozbudowę krytej pływalni w Ořwięcimiu ul. Chemików 2" wręcza pan Rudolf Borusiewicz - Dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich



Główną Nagrodę Tytuł "Modernizacja Roku 2017" w kategorii "nowe obiekty w przestrzeni urbanistycznej" za: "Pałac i Folwark Łochów" wręcza pan Norbert Księżek - Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego





Postaw siłownię z TRAINEREM - od projektu do realizacji!

Firma ZPU Romex Sp. z o.o. to polski producent siłowni zewnętrznych TRAINER. Spółka posiada 30-letnie doświadczenie na rynku. Zajmuje się również kompleksową obsługą z zakresu Otwartych Stref Aktywności oraz siłowniami zewnętrznymi realizowanymi z innych budżetów (np. Fundusz Sołecki).

Firma zapewnia odpowiedni dobór urządzeń, przygotowanie kosztorysu, szybką realizację oraz serwis. Warto wspomnieć, że ZPU Romex Sp. z o.o. co roku otrzymuje certyfikat „Przedsiębiorstwa Fair Play”. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu posiada bardzo duży asortyment siłowni zewnętrznych. Doskonała jakość produktów przekłada się również na ich estetykę wizualną.

W 2018 roku firma otrzymała wyróżnienie w konkursie „Liderzy Innowacyjności Pomorza i Kujaw” zorganizowany przez Toruńską Agencję Rozwoju Regionalnego. Wyróżnienie zostało przyznane za produkt: integracyjne siłownie zewnętrzne.

To właśnie siłownie integracyjne stanowią przełom w podejściu do aktywizacji społecznej i umożliwiają integrację osób niepełnosprawnych w ogólnodostępnych miejscach rekreacyjnych. Posiadają składane siedzisko. Dzięki funkcjonalności i konfiguracji siedziska z urządzenia mogą korzystać pełnosprawni użytkownicy, a po jego złożeniu również osoby na wózku inwalidzkim. Jest to innowacyjne rozwiązanie w skali światowej. To rozwiązanie sprzyja nie tylko zwiększeniu integracji osób niepełnosprawnych, lecz także zmniejsza koszty związane z budową siłowni zewnętrznych, zwiększając przy tym ich dostępność dla szerszej grupy osób ćwiczących. Warto dodać, że integracyjne siłownie zewnętrzne firmy TRAINER idealnie wpisują się do programu Otwartych Stref Aktywności.



Przykładowa realizacja siłowni Trainer

Kontakt:

Trainer Siłownie Zewnętrzne
ZPU Romex Sp. z o.o.
ul. Hetmańska 38
85 -039 Bydgoszcz
tel. 52 581 08 22
kom. 798 569 799
marketing@trainer.net.pl



Siłownie integracyjne TRAINER ze składanym siedziskiem

siłownie zewnętrzne



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY
2018



siłownie

na wyciągnięcie ręki

www.trainer.net.pl



+48 52 581 08 22



798 569 799



52 322 78 45



trainer@trainer.net.pl

ZPU ROMEX SP. Z O.O. | ul. Hetmańska 38 | 85-039 Bydgoszcz

UWAGA



rp.pl

ZGŁOŚ OBIEKT DO FINAŁU KONKURSU
I BĄDŹ W RZECZPOSPOLITEJ
DO **31.03.2019**



Pierwszych 10 obiektów zgłoszonych
do Finału Konkursu do 31.03.2019
wyróżnionych zostanie publikacjami w "Rzeczpospolitej"
w Dodatku "Modernizacja Roku 2018" o wartości 9600 zł